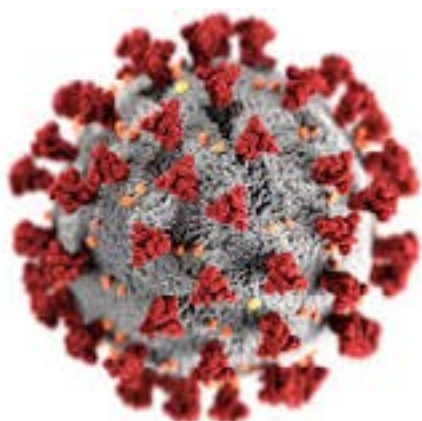




O koronawirusie i zagrożeniach z niego wynikających

Cóż za czasy nastały. Nikt chyba z żyjących nie pamięta pandemii na taką skalę. Nie należy jednak wpadać w panikę, lecz wykorzystać dostępne dane, obserwacje, doświadczenie innych krajów, aby ograniczyć jej zasięg.

Covid 19 jest kolejnym przykładem zoonozy, czyli zakażenia u ludzi spowodowanego wirusem SARS-Cov-2, który wcześniej występował tylko u zwierząt. Niestety nie wiemy dokładnie, dlaczego tak się



dzieje. Znałe są przynajmniej trzy przypadki zakażenia ludzi od zwierząt koronawirusem w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Źródłem zakażenia były wielbłądy w Afryce i nietoperze w Azji. Żaden z tych przypadków nigdy nie urosł do rangi pandemii. Dlaczego więc teraz jest to tak ogromny problem? Znacząco wzrosła liczba podróżujących zarówno w celach biznesowych, jak i prywatnych, co umożliwia przemieszczanie się wirusa.

Covid 19 jest chorobą wirusową (często wywołuje zapalenie płuc), która może mieć przebieg od łagodnego do bardzo poważnego, a nawet zakończonego śmiercią. Objawy z reguły rozwijają się w ciągu pierwszych 14 dni od kontaktu z wirusem, ale mogą pojawić się już drugiego dnia. Najczęściej zaczynają się między czwartym a piątym dniem. Charakterystycznymi objawami tej choroby są gorączka powyżej 100,4°

ciąg dalszy na str. 2

Rozliczenia Podatkowe



Profesjonalnie, szybko i w obecności klienta !!!
Pełna odpowiedzialność • Wieloletnie doświadczenie
 Oferta specjalna dla nowych klientów od kompletnego rozliczenia 1040 + CT w tym elektroniczna wysyłka. Przyjmujemy nawet w niedzielę.
 • Tylko nowi klienci, • Sch C + Sch E Extra
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net
NOWA LOKALIZACJA 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
 Duży parking z tyłu budynku



Barbara Mrozik, EA
 Reprezentuje klienta przed IRS
 Posiadam federalną licencję

Agencja Europol



HEIDI JADWIGA KONARSKA

Notariusz Publiczny

ponad 25 lat w usługach dla Polonii

Serdecznie zapraszam nowych i stałych klientów do biura Agencji Europol oferując:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu,
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz online)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut i innych
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

115 Pane Rd. Newington, CT 06111

Tel. (860) 218-8004

Super lokalizacja blisko drogi 5-15 i Best Buy!

BRICK OVEN PIZZA & RESTAURANT

PIZZA, KANAPKI,
 MAKARON PO WŁOSKU-PASTA,
 KANAPKI ZAWIJANE-WRAPS,
 ZESTAWY OBIADOWE
 W STYLU WŁOSKIM

DARMOWY DOWÓZ
FREE DELIVERY

Akceptujemy większość kart kredytowych
 Dostępne karty upominkowe -gift card
 Godziny otwarcia:

Pon-czwartek 11am do 10pm
 Piątek i Sobota 11am do 10pm
 Niedziela 11am do 9pm

Rodzinny biznes
 Używamy autentycznych
 receptur kuchni włoskiej

427 Osgood Ave., New Britain, CT
 860.357.3351, 860.357.4735

10% zniżki dla:
 seniorów, nauczycieli,
 pielęgniarek,
 policjantów, strażaków,
 weteranów,



O koronawirusie i zagrożeniach z niego wynikających

ciąg dalszy ze str. 1

(38°C), złe samopoczucie, suchy kaszel i duszności. Rzadko obserwuje się bóle gardła, katar, zapalenie spojówek i bóle mięśni, które są bardzo typowe dla grypy i wielu innych wirusowych przebiegów. Zaostrzenie choroby często następuje między 8 a 10 dniem. Charakteryzuje się ono trudnościami z oddychaniem i wymaga intensywnej terapii, intubacji (sztucznego oddychania) i wprowadzenia pacjenta w śpiączkę farmakologiczną. Choroba może zdarzyć się w każdym wieku, aczkolwiek rzadko występuje u dzieci, a dużo częściej u osób powyżej 65 roku życia. Najbardziej zagrożone tą chorobą są osoby starsze i osoby z przewlekłymi schorzeniami, takimi jak cukrzyca, przewlekła choroba obturacyjna płuc, astma, przewlekła niewydolność krążenia, przewlekła niewydolność nerek, osoby wymagające dializ, w trakcie chemioterapii i wszyscy z obniżoną odpornością.

Niestety, nie jest dostępna ochrona chociażby w postaci szczepionki czy celowanego leczenia farmakologicznego. Pozostaje nam jedynie leczenie objawowe. Na szczęście 80 do 85% przypadków przebiega łagodnie. Pacjenci z łagodnymi objawami nie muszą być hospitalizowani, powinni natomiast odizolować się w domu i unikać kontaktu z innymi członkami rodziny, a także społeczeństwem. W chwili obecnej są dostępne (niestety jeszcze w ograniczonych ilościach) testy w postaci wymazu z gardła i z nosa wykrywające wirusa. Testy wykonywane są u osób, które spełniają kryteria stanowego departamentu zdrowia oraz cdc i wykonywane są w szpitalach, a także w LabCorp i Quest w Greenwich, Stamford i Stratford w naszej okolicy. Osoby, którym wykonuje się testy, to pacjenci, którzy mają objawy charakterystyczne dla tego

Od poniedziałku działają punkty testowania, jeden w Waterbury przy Waterbury Hospital, drugi przy Danbury Hospital. Testowani są pacjenci, którzy mają objawy gorączkę i / albo kaszel. Pacjent musi zgłosić się do swojego lekarza pierwszego kontaktu telefonicznie, ten wystawi skierowanie albo elektronicznie albo faxem. Do Danbury należy zadzwonić pod nr (203)739-4344, aby umówić się na test. Czas oczekiwania pięć dni. W Danbury miejsce jest otwarte siedem dni w tygodniu od 8:30am do 3:30pm.

wirusa oraz wrócili z krajów wysokiej zachorowalności. Jest to większość krajów Europy, Chiny, Japonia, Korea Południowa. W chwili obecnej oczekiwanie na wyniki testów trwa od 24 h do kilku dni. Stan Connecticut i lokalne organizacje medyczne przygotowują się bardzo intensywnie do rozpoczęcia już w najbliższym tygodniu masowego wykonywania testów wśród społeczeństwa. Wiadomo bowiem, że choroba pojawia się już u osób, które nie podróżowały do krajów zagrożonych i nie miały bezpośredniego kontaktu z osobami zakażonymi.

Informacje o punkcie badań będzie można znaleźć na stronie <http://www.ct.gov> oraz [nuvancehealth.org](http://www.nuvancehealth.org), a także będą podane w lokalnych wiadomościach. Jak do tej pory nie zaleca się wykonywania badań na obecność wirusa u osób, które nie mają typowych objawów, ponieważ nie wiadomo czy wyniki nie są fałszywie ujemne, co oznacza, że pacjent może mieć wirusa, ale jeszcze jest za wcześnie na jego wykrycie. Dlatego bardzo ważne dla personelu medycznego jest zebranie wywiadu, czy bezobjawowy pacjent jest w jakimkolwiek stopniu zagrożony obecnością wirusa. Jeżeli tak jest, to powinien poddać się kwarantannie 14 dniowej.

Według danych worldmeters na dzień 17 marca 2020 w USA jest 6211

przypadków, 102 zgony - w CT 68 przypadków, 26 hospitalizowanych, - 238 przypadków w Polsce, 5 zgonów - na świecie 196,640 przypadków, 7893 zgonów.

Obrona przed wirusem

Jak się bronić? Naszą najlepszą bronią jest unikanie zakażenia. W tym celu należy zrezygnować z podróżowania, jeżeli jest to możliwe. Unikać zgromadzeń i miejsc publicznych, zatłoczonych. Ograniczyć czas spędzony w sklepach do koniecznego minimum. Zachowywać 3 metrowy dystans między osobami. Przesunąć imprezy rodzinne i odwiedzin na późniejszy, bezpieczniejszy czas. Myć często ręce - mycie rąk przez 15 s w ciepłej wodzie z mydłem zabija wirusa. Odkazać powierzchnie rąk alkoholem powyżej 60% i używać środków na bazie alkoholu, który dobrze dezynfekuje. Unikać dotykania twarzy rękami, jeżeli nie jest to konieczne. Dbać o odporność, czyli sypiać wystarczającą ilość godzin (dla dorosłych minimum sześć, a dla dzieci w zależności od wieku 8 do 10). Dbać o prawidłowe nawodnienie organizmu, spożywać dużo warzyw i owoców. Nie zaszkodzi też w okresie infekcyjnym zażywać 500 mg witaminy C dziennie, a także cynk. Pamiętajmy także o szczepieniach na grype (rekomendowane dla wszystkich niezależnie od wieku), a także szczepieniach przeciwko zapaleniu płuc (dwie szczepionki Pneumovax i Prevnar 23 podawane w

odstępie 1 roku, rekomendowane dla wszystkich powyżej 65. roku życia oraz dla osób z cukrzycą, chorobą obturacyjną płuc, astmą, palących papierosy, wymagających dializ, osób po usunięciu śledziony - niezależnie od wieku). Warto nadal zaszczepić się przeciwko grypie. Okres wytwarzania odporności to 2 tygodnie, a sezon grypowy trwa do początku maja. Przechorowanie grypy obniża odporność i sprawia, że organizm jest bardziej narażony na inne infekcje, w tym także Covid 19. Szczepienia przeciwko zapaleniu płuc nie są sezonowe i można je wykonywać przez cały rok i są pokrywane przez ubezpieczenia.

I na zakończenie pamiętajmy o radach naszych babć - Jedzmy dużo czosnku i cebuli, używajmy kurkumy do przyprawiania potraw i śpiewajmy, bo to podobno poprawia odporność, a już na pewno nam nie zaszkodzi.

Na wiele pytań dotyczących SARS-CoV-2 można znaleźć odpowiedź na stronie <https://www.cdc.gov/coronavirus/2019>

Z życzeniami zdrowia
Agata Poznanska M.D.

Dr Agata Poznańska jest lekarzem rodzinnym oraz geriatrą służącym społeczności Connecticut. Dr Poznańska uzyskała stopień medyczny w Zabrze. Odbiła praktykę w Saints Mary and Elizabeth Medical Center. Następnie ukończyła staż w geriatрії na University of Illinois w Chicago. Dr Poznańska posiada certyfikat w zakresie medycyny geriatrycznej wydanej przez American Board of Family Medicine i jest powiązana ze szpitalem w Danbury. Biegle włada językiem angielskim, polskim, hiszpańskim i rosyjskim. Jej znajomość tych różnych języków sprawia, że jest dostępna dla pacjentów z różnych środowisk kulturowych.

New Britain Flower Shop

kwiaciarnia, która oferuje wspaniałe aranżacje kwiatowe na każdą okazję

**141 BROAD STR, NEW BRITAIN, CT
(NAPRZECIW KOŚCIOŁA SERCA JEZUSOWEGO)**

**TEL. (860) 832 - 9770
FAX (860) 832 - 8740**



POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel: (203) 881-1962
fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor,

WSPÓŁPRACUJĄ:

Aneta Matyszczyk, Wioletta Jusiński, Grzegorz Gozdawa, Izabela Pardo-Malecka, ks. Józef Szpilski, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC

**JACEK ZIEMSKI, DDS
POLSKI DENTYSTA
W STRATFORD**



Opieka dla całej rodziny!

- KOSMETYKA I PROTETYKA
- LECZENIE KANAŁOWE
- LAMINATY, KORONY I MOSTY
- WYBIELANIE
- LECZENIE PARADONTOZY
- RADIOGRAFIA KOMPUTEROWA
- CHIRURGIA
- ZABIEGI LASEROWE
(90% MNIEJ PROMIENIOWANIA!)

**ORTODONCJA
I PROSTOWANIE ZĘBÓW
NIEWIDOCZNĄ TECHNOLOGIĄ
CLEAR CORRECT**

NOWOŚĆ



**DENTCA 4
CYFROWE MOSTY I PROTEZY
NA IMPLANTACH
- idealnie dopasowane w 2 wizytach**

165 HUNTINGTON RD,
STRATFORD, CT 06614

203-386-9855

Wielki Post w Amerykańskiej Częstochowie

W Środę Popielcową, 26 lutego rozpoczęliśmy liturgiczny okres Wielkiego Postu. W czasie każdej Mszy Świętej w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown wierni mogli uczestniczyć w obrzędzie posypywania głów popiołem. Ojcowie Paulini głosząc słowo Boże w tym dniu szczególnie zachęcali do dobrego przeżycia tego czasu, do praktykowania postu, modlitwy i jałmużny, tak aby przygotować się na celebrację misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Każdy Wielki Post przypomina nam również o naszej śmiertelności. Tak jak słyszymy w czasie liturgii w Środę Popielcową: „pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Jednocześnie jest to okazja, aby powrócić do Pana, zmienić nasze postępowanie, aby „nawracać się i uwierzyć w Ewangelię”. Nadszedł więc czas, aby zatrzymać się i zastanowić nad naszym życiem. Właśnie dlatego pragniemy zaprosić wszystkich pielgrzymów, do nawiedzenia Amerykańskiej Częstochowy, aby dobrze duchowo przeżyć ten szczególny czas.

W naszym Sanktuarium odbywają się tradycyjne nabożeństwa wielkopostne. Droga Krzyżowa odbywa się w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w piątki godzinie 6:00 pm w j. polskim oraz o 7:00 pm w j. angielskim, natomiast Gorzkie Żale śpiewane są w każdą Niedzielę po Mszy Św. o godz. 12:30 pm. Warto również przystąpić do Sakramentu Pokuty i Pojednania. Spowiedź dostępna jest każdego dnia. W dni powszednie (piątek-sobota) spowiedź rozpoczyna się o godzinie 11:00 am (w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej – dolny kościół), a w niedziele dostępna jest podczas wszystkich Mszy Świętych.

Dobłą okazją do skupienia i przeżycia Wielkiego Postu są rekolekcje, które odbywają się w Domu Pielgrzyma „Ave



Maria” przy Sanktuarium. Rekolekcje w języku polskim odbędą się w dniach 20 – 22 marca. Poprowadzi je o. Marcin Cwierz, paulin posługujący na co dzień w Amerykańskiej Częstochowie. Natomiast w języku angielskim odbędą się w dniach 27–29 marca, a poprowadzi je o. Paweł Bielecki, kapucyn, misjonarz i lekarz posługujący na co dzień w Libanie. W celu rejestracji na rekolekcje Wielkopostne prosimy o kontakt z naszym Domem Pielgrzyma lub Biurem Sanktuarium: 215 345 0600, ext: 4005

Nowym wydarzeniem w tym roku będzie sztuka „Misterium Męki Pańskiej”, przygotowana przez młodzież amerykańską z naszego Sanktuarium. Przedstawienie odbędzie się w Niedzielę Palmową (5 kwietnia) o godz. 4:00 pm w Kafeterii. Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w tym wydarzeniu tak, aby móc głębiej przeżyć tajemnicę męki Chrystusa i dobrze wejść w liturgiczne obchody Wielkiego Tygodnia.

Więcej informacji o wydarzeniach w Wielki Poście można znaleźć pod poniższymi linkami:

<https://mailchi.mp/czestochowa.us/wielkipost>
<https://czestochowa.us/pl/>

o. Tymoteusz Tamacki OSPPE

Danek Real Estate Services, LLC



**Grace (Grazyna) Danek
- Medynska
Broker/Owner**

**Pomoc
w sprzedaży
i zakupie
nieruchomości
również
z foreclosure
w Fairfield
i New Haven
County.**

**Tel./Cell. 203-820-6613
E-mail: gdanek28@gmail.com**

**122 Liberty Street
Stratford, CT 06615**

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN FurnitureLLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura *
Przedpokoje *Meble dziecięce *
Wersalki * Narożniki * Kanapy * Fotele *
Krzesła * Krzesła barowe *



europcan solutions
for
*Super Living
Experience!*

**call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net**

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

**59 High St.,
New Britain**

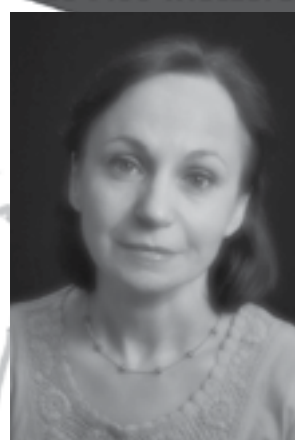
Zapraszamy

Design Dentistry & Smile

Przyjmujemy pacjentów
od 9:00 rano
do 5:00 wieczorem

Dr Maria Romaniak Kumik

**Nowy Dentysta
Dr. William DeDominicis**



- Profilaktyka i kosmetyka
- Czyszczenie i wybielanie zębów
- Laminaty, korony, mostki, protezy
- Nadbudowa implantów i protetyka
- Leczenie kanałowe
- Stomatologia dziecięca
- * Szybka pomoc w nagłym bólu zęba

*Zapewniamy miłą i profesjonalną opiekę dentystyczną.
Wieloletnie doświadczenie.
Bezpłatna konsultacja.*



485 A Willard Ave,
Newington

Tel. 860-667-8777

ddsnewingtonct.com

Koronawirus cały czas się rozprzestrzenia. W Polsce obowiązuje stan zagrożenia epidemicznego.

Minister zdrowia Łukasz Szumowski: Nawet jeżeli będziemy mieli hospitalizowanych kilka tysięcy pacjentów, to nie jest zagrożenie dla systemu. Mamy laboratoria, które będą mogły przepuszczać do 3 tys. testów na dobę. Mamy 70 karetek, które jeździ po kraju i zbiera testy. Liczba testów wzrośnie drastycznie, będziemy je wykonywali u wszystkich, którzy mają podejrzenie koronawirusa.

Koronawirus w Polsce nie wydaje się być dla partii rządzącej problemem, z powodu którego wybory prezydenckie powinny zostać przesunięte. PiS chce, by Polacy do urn wyborczych poszli w planowanym, majowym terminie.

Innego zdania jest były szef Państwowej Komisji Wyborczej. – Nie wolno mieć wyborców. Apogeum epidemii dopiero przed nami – mówi Wojciech Hermeliński.

Z naszych nieoficjalnych rozmów w ostatnich dniach z politykami Zjednoczonej Prawicy wynika, że partii rządzącej – a także samemu prezydentowi – bardzo zależy na tym, by wybory prezydenckie odbyły się 10 maja. – Sytuacja nie dojrzała do tego, by myśleć o zmianie terminu wyborów – przyznał nam jeden z członków rządu.

Kandydat w wyborach prezydenckich Szymon Hołownia zawiesił w poniedziałek swoją kompanię wyborczą. Powodem jest zagrożenie koronawirusem. Oświadczenie w tej sprawie opublikował na swoim oficjalnym profilu facebookowym. Nie



oznacza to jednak, że rezygnuje on z udziału w wyborach prezydenckich.

Sąd Najwyższy wydał w poniedziałek komunikat o odwołaniu swoich posiedzeń z powodu zagrożenia koronawirusem. Rozpoznawane mają być jedynie sprawy wymagające niezwłocznego rozpatrzenia.

Zarządzaniem prezes Sądu Najwyższego Małgorzaty Gersdorf odwołane zostały wszystkie posiedzenia do końca miesiąca. Wyjątkiem są sprawy, które wymagają niezwłocznego rozpoznania. W uzasadnieniu tego zarządzania czytamy, że sąd zawiesza działalność „w związku z zagrożeniem epidemiologicznym oraz kierując

się interesem publicznym i dobrem obywateli oraz z uwagi na możliwość zakażenia wirusem SARS-CoV-2“.

Wewnątrz krajowe loty zostają zawieszone - zdecydował premier Mateusz Morawiecki. Poinformował o tym szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk.

- Od dzisiaj wewnątrz krajowe loty będą zawieszone - powiedział w Polsat News Michał Dworczyk, szef Kancelarii Rady Ministrów. Jak dodał, to decyzja premiera. - Ona dzisiaj zostanie zapewne przez pana premiera potwierdzona na zespole zarządzania kryzysowego, który zbierze się o 11.30 - dodał.

Przypomnijmy, że wcześniej na zawieszenie wewnątrz krajowych lotów zdecydował się LOT. Poza tym w związku z zagrożeniem epidemicznym zawieszone zostają międzynarodowe pasażerskie połączenia lotnicze i kolejowe.

Do Polski nie mogą wjeżdżać cudzoziemcy. Z kolei Polacy mogą wracać do kraju. Będą poddani 14-dniowej domowej kwarantannie. Jak szacuje resort zdrowia 30 000 osób chce wrócić do Polski, kilkaset tysięcy Polaków jest za granicą.

Koronawirus w Polsce cały czas się rozprzestrzenia. Zarażonych jest już 238 osób (stan z 17 marca). Jak zaznaczył Łukasz Szumowski, musimy się przygotować na to, że w tym tygodniu będziemy mieli czterocyfrowy wyniki liczby osób zakażonych.

Minister zdrowia mówił, że musimy się przygotować na to, że w tym tygodniu będziemy mieli wzrost liczby zakażonych osób.

Łukasz Szumowski wspomniał także o skandalicznych wypowiedziach, że ktoś chce chronić jakieś konkretne miasto kosztem innego. - Jeżeli chcemy zwalczać koronawirusa, to powinniśmy mieć co najmniej jeden szpital w województwie - skomentował.

Kwarantanną objęte będą nie tylko osoby, które przebywały w towarzystwie osób zarażonych, ale także od wczoraj Polacy wracający z zagranicy. Wszystkie osoby w kwarantannie będą systematycznie odwiedzać funkcjonariusze policji - podkreślił.

Najbardziej niepokojące są statystyki dla osób starszych - powiedział podczas konferencji prasowej premier. - I właśnie dlatego musimy dostosować służbę zdrowia do większej liczby zachorowań - dodał Mateusz Morawiecki.

Prezes Rady Ministrów dodał, że rząd pracuje nad „pakietem stabilności i bezpieczeństwa”. - Jest on niezbędny bo zdajemy sobie sprawę, że gospodarka polska, europejska i światowa uciierpiał przez koronawirusa - mówił Mateusz Morawiecki. Polityk dodał, że „w najbliższych dniach pokaże konkretne działania, które rząd wypracował i co do których będzie dopracowywać ostateczne szczegóły, żeby i pracownicy i pracodawcy otrzymali pewne wsparcie ze strony państwa“.

Szef rządu dziękował także pracownikom służby zdrowia. - Robimy wszystko, żeby dostarczać wam materiały ochronne. Chcemy,

żeby tych materiałów było aż nadto w następnych dniach. Działamy cały czas w tym zakresie - mówił Mateusz Morawiecki.

Wicemarszałek Senatu i były spin doktor PiS Michał Kamiński (PSL) zaapelował, żeby w obecnej sytuacji przenieść termin wyborów prezydenckich. „Uczciwość wobec Polaków, szacunek dla ich zdrowia, a także dla tej rysującej się dziś obywatelskiej solidarności, która nasi rodacy wykazują, wymaga przełożenia wyborów“.

Głosy, żeby przenieść terminów wyborów prezydenckich, pojawiają się praktycznie codziennie. Ale są to głosy przedstawicieli opozycji. Rząd, politycy PiS, a także urzędujący prezydent stoją na stanowisku, żeby terminu wyborów nie zmieniać.

Dziś nie rozważamy takiego rozwiązania. Konieczność przesunięcia wyborów oznaczałaby, że doszło do jakiegoś pandemium, że konieczne jest izolowanie poszczególnych regionów albo że - tak jak we Włoszech - państwo de facto zawiesza swoją działalność. Decyzje naszego rządu obliczone są na to, by uniknąć takiego scenariusza - mówił wicepremier Jarosław Gowin.

Była posłanka PiS Bernadeta Krynicka wywołała burzę krytykując pomysł przekształcenia łomżyńskiego szpitala w szpital zakaźny do walki z koronawirusem. Teraz decyzją prezesa partii została zawieszona w prawach członka PiS.

Łomżyński szpital jako jedna z placówek medycznych w Polsce został wyznaczony do przekształcenia i wyspecjalizowania pod kątem leczenia chorych na koronawirusa. - To zagrywka polityczna decydentów z Białegostoku. Oni myślą, że uratują mieszkańców przed zarazą - krytykowała Bernadeta Krynicka, kierowniczką Działu Kontraktowania i Nadzoru Świadczeń Medycznych w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży.

Zamknięcie zewnętrznych granic Unii Europejskiej na 30 dni w celu ograniczenia rozprzestrzenia się koronawirusa - takie rozwiązanie zaproponowała w poniedziałek szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. We wtorek zapadła ostateczna decyzja w tej sprawie.

Ograniczenie wjazdu na teren Unii Europejskiej ma dotyczyć obywateli państw, które nie są członkami Wspólnoty, a więc np. Rosjan, Ukraińców czy Amerykanów. Jednak już teraz mówi się o licznych wyjątkach od tej zasady. Zakaz wjazdu miałby nie dotyczyć dyplomatów, naukowców, rodzin obywateli UE, osób mających kartę stałego pobytu, lekarzy i pielęgniarek. Żeby maksymalnie ograniczyć negatywne skutki tej sytuacji dla gospodarki, z tych ograniczeń wyłączeni mieliby zostać również pracownicy transgraniczni i transport.

- Im mniej podróżujemy, tym łatwiej będziemy mogli powstrzymać koronawirusa - uzasadniła tę propozycję Ursula von der Leyen, szefowa Komisji Europejskiej.

Na podstawie PAP opracowała A.Zawojski

kościół

fakty i wydarzenia



Ze względu na światowe zagrożenie koronawirusem COVID-19, papież Franciszek będzie sprawował wszystkie liturgie Wielkiego Tygodnia bez udziału wiernych. Informację tę podała Prefektura Domu Papieskiego. Celebrację Wielkiego Tygodnia rozpoczyna Msza św. w Niedzielę Palmową, której Ojciec Święty przewodniczy na Placu Świętego Piotra. Na zakończenie liturgii, zgodnie z tradycją Świątowych Dni Młodzieży, symbole ŚDM miały w tym roku zostać przekazane przez młodzież z Panamy delegacji z Portugalii, która przejmuje opiekę nad krzyżem i ikoną Maryi Ocalenia Ludu Rzymskiego. Następnie w Wielki Czwartek papież miał przewodniczyć Mszy Krzyżma w Bazylice Watykańskiej, a Mszy Wieczerzy Pańskiej. W Wielki Piątek Ojciec Święty miał sprawować Liturgię Męki Pańskiej w Bazylice Watykańskiej, a następnie przewodniczyć nabożeństwu Drogi Krzyżowej w rzymskim Koloseum. Ponownie w Bazylice Watykańskiej i pod przewodnictwem papieża miała być celebrowana Wigilia Paschalna oraz Msza św. w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego.

Prefektura Domu Papieskiego nie sprecyzowała jeszcze informacji nt. formy przekazu błogosławieństwa Urbi et Orbi wygłaszanego w południe w Niedzielę Zmartwychwstania z centralnej logii Bazyliki Watykańskiej, ani też losów Mszy św. w Niedzielę Miłosierdzia, której Ojciec Święty miał przewodniczyć w roku jubileuszy związanych ze św. Janem Pawłem II, św. Faustyną i kultem Bożego Miłosierdzia.

JAK ZAAKCEPTOWAĆ SWÓJ KRZYŻ?

W Krakowie, przy wałach wiślanych od strony Mostu Grunwaldzkiego, stoi krzyż. Prosty, metalowy, czarny, ze srebrną podobizną Jezusa. Nie ma w nim nic artystycznie zachwycającego, nic godnego zainteresowania, z wyjątkiem niewielkiej tabliczki, która jest przymocowana u dołu. Na tejże tabliczce białymi dużymi literami jest napisane: ZNAK, KTÓREMU SPRZECIWIĄĆ SIĘ BĘDĄ. Krzyż jest znakiem sprzeciwu jak mało co w dzisiejszym świecie. Chyba żaden inny znak nie jest tak bardzo kontestowany, nawet znienawidzony jak on. Z żadnym innym symbolem wiary nie toczy się dziś tak zaciętej walki jak z tymi dwoma skrzyżowanymi kawałkami drewna. Przepycha się na siłę ustawy, by ściągać krzyż ze ścian szkół, miejsc pracy, niszczy się krzyże w przydrożnych kapliczkach i na cmentarzach, w niektórych krajach za noszenie krzyża grozi więzienie a nawet śmierć, niektórzy dzisiejsi idole i gwiazdy szyderczo profanują znak zbawienia urządzając nim orgie czy parodiując ukrzyżowanie na swoich koncertach. Dlaczego tak bardzo krzyż jest znienawidzony, dlaczego tak bardzo się go nie lubi, tego krzyża, który jest przecież naszym największym dobrem, środkiem przez który dokonuje się nasze zbawienie? Jak pisał Adam Mickiewicz: Krzyż wbity na Golgotcie tego nie wybawi, kto sam na sercu swoim Krzyża nie postawi. A nie

postawi go nigdy, jeśli się na niego nie zgodzi, jeśli nie powie Bogu i sobie TAK Panie, pragnę dźwigać ten Krzyż, chcę wejść w to cierpienie, w tę trudną dla mnie sytuację. Zbawienie nie dokonuje się na siłę i nawet Bóg nie może nas do niczego zmusić. Gdy Jezus przed swoją Męką, modląc się w Ogrójcu otrzymał od Ojca kielich pełen gorzkości, symbolizujący wszystko to co miał potem przeżyć, wypowiedział zdanie, które wszyscy dobrze znamy: Ojcze, jeśli możliwe, niech ominie mnie ten kielich, jednakże nie moja, lecz twoja wola się stanie. Bóg Ojciec chciał wiedzieć czy Jego Syn przyjmie to ogromne cierpienie z miłości czy przymusu, czy krzyż stanie się narzędziem miłości czy tylko zwykłą rutyną, pustym obowiązkiem, pozbawionym sensu kawałkiem drewna. Jezus przez swoją postawę pokazała nam jak należy postąpić wobec przychodzącego krzyża, wobec zbliżających się cierpień. Jego zgoda dokonała się w trudzie, bólu i modlitwie zroszonej krwawym potem, nie były to łatwe do wypowiedzenia słowa, gdyż oznaczały one całkowite podporządkowanie się woli Boga, pozwolenie na działanie, które nie będzie przyjemne, które wiele będzie kosztować. Teologowie mówią, że Jezus podczas modlitwy w Ogrójcu widział wszystko to, za co będzie cierpiał, czuł na sobie cały ciężar zła, jaki będzie musiał udźwignąć, całą piekielną otchłań grzechu, do której

będzie musiał zstąpić by wydobyć z niej człowieka. Widział moje, twoje i wszystkich ludzi grzechy i nie czuł się z tym dobrze, nie klaskał z radości w obliczu tego, co miało go wkrótce spotkać.

Zgoda na krzyż jest czymś niezwykle trudnym, aktem wielkiej odwagi i heroizmu, często poprzedzonym długim zmaganiem się z samym sobą, godzinami modlitw spędzonymi na modlitwie, tysiącami łez wylanymi przed Bogiem. Jest ona jednak niezbędna, gdyż bez niej nie dokona się twoje uświęcenie i zbawienie, bez niej Bóg nie wyprowadzi z cierpienia dobra. Jeśli tej zgody nie będzie, jeśli będziesz przed krzyżem uciekał, ciągle negował go w twoim życiu, przeklinał jego obecność i narzekał na ciężar, będziesz ciągle niezadowolony, smutny, nieszczęśliwy, będziesz się czuł jak niewolnik, który musi nosić ciężary i całe życie harować bez sensu. A Pan Bóg nie szuka niewolników, tylko ludzi odważnych, którzy akceptując krzyż będą zbawiać siebie i pomagać w zbawieniu innym. Zgoda na krzyż, akceptacja cierpienia nie sprawi, że zniknie ono z naszego życia, że się nagle skończy, nie o to tu chodzi. Akceptując krzyż będzie ci łatwiej przejść przez cierpienie, uspokoisz swoje serce, nabierzesz wewnętrznej siły do zmagania się, zrozumiesz wartość i sens tego wszystkiego, co przeżywasz. Jedno twoje ufne i odważne TAK odmieni wszystko, odwróci pojmowanie cierpienia o 180

stopni, sprawi, że z przekleństwa stanie się błogosławieństwem.

Jeden z ojców duchownych porównał kiedyś nie-akceptację krzyża do sytuacji, gdy człowiek ukrzyżowany rwie się na wszystkie strony, tak jakby nagle chciał zeskoczyć z krzyża. To rwanie, siłowanie się z krzyżem pogarsza tylko jego stan, gdyż ból i rany, które już ma, stają się jeszcze głębsze i boleśniesz. Cierpienie i tak przyjdzie, trzeba będzie dać się ukrzyżować, od nas zależy tylko czy powiększymy sztucznie nasz ból przez nasze niezadowolenie, czy zachowamy spokój i niezbędne siły zamiast na narzekanie skierujemy na naszą wytrwałość. św. Franciszek Salezy pisze: Nie proście o krzyże, przeciwstawiajcie im wszelkie możliwe środki zaradcze, ale kiedy przychodzą, akceptujcie je z uległością. Cierpienie nie jest naturalnym stanem człowieka i trzeba w miarę sił robić wszystko, żeby oddalić krzyż, lecz nie zawsze będzie to możliwe. Czasem staniemy przed nim i nie będziemy mogli go obejść, nie będzie innej drogi jak konfrontacja z nim. Nie narzekajmy wówczas, nie denerwujmy się, nie dolewajmy oliwy do ognia, bo stanie się on jeszcze większy i nas poparzy, lecz weźmy go z ufnością i ponieśmy tak długo jak trzeba. Krzyż kocha się zwykle wtedy, kiedy go już nie ma, ale wtedy kiedy się go odpycha, on nas przygniata – mówi św. Jan Maria Vianney. Samo cierpienie, które nas nawiedza jest wystarczająco ciężkie, po co jeszcze dokładać sobie tego ciężaru przez niepotrzebne narzekanie, przeklinanie, przez walkę z krzyżem. Zamiast przeklinać, proś Boga o siłę, proś jak Jezus w Ogrójcu, bo będziesz potrzebował Jego łaski i mocy, by udźwignąć ciężar cierpienia. Św. Ojciec Pio tak nam mówi: Na tej ziemi każdy ma swój krzyż, ale musimy robić tak, aby nie być tym złym łotrem, ale tym dobrym. Pan nakłada ciężar i zarazem od niego uwalnia. Dlatego też, jeśli On nakłada krzyż komuś ze swoich wybranych, to także daje wystarczającą moc, która uzdalnia do udźwignięcia tego ciężaru. On sam go wspiera. Wszyscy pamiętamy postacie dwóch łotrów: dobrego i złego. To doskonale przykłady na akceptację i nie-akceptację krzyża. Zły łotr przeklinał swój krzyż, swoją sytuację, szydził nawet z samego Jezusa i urągał mu. Dobry natomiast w swoim cierpieniu zwrócił się do Jezusa, przyjął pokornie krzyż, który Go spotkał i poprosił Chrystusa o pomoc. Wypowiedział tylko jedno zdanie, ale tak mocne, że wzruszyło nawet samego Boga. Który z nich został zbawiony? Ten, który w swoim krzyżu potrafił zobaczyć dobro.

Nie trzeba wcale wielkich rzeczy, wspaniałych dokonań, żeby osiągnąć zbawienie. Wystarczy codzienna akceptacja swojego krzyża, zgoda na cierpienie, chorobę, porażkę, by z tego, co trudne, uczynić to co piękne, stać się podobnym do Chrystusa, który potrafił nawet wisząc na krzyżu czynić dobro. Św. Wincenty a Paulo napisał o krzyżu słowa, które mogą nas zdziwić: Jeśli nie można zdjąć krzyży, które trzeba dźwigać, przynajmniej można je ozdobić kwiatami. Spróbuj ozdobić twój krzyż kwiatami, nie ten, który wisi na ścianie w domu czy stoi w przydrożnej kapliczce, lecz ten, który masz w sercu. Spróbuj na niego popatrzeć inaczej, bez złości i pesymizmu, lecz oczami miłości i ufności a zobaczysz całe jego piękno.

#1DISCOUNT PACKAGE STORE

sklep otwarty również w niedziele

*przepiękne, ozdobne, super dekoracyjne butelki,
a w nich wykwiłtne alkohole, które są w stanie zadowolić
najbardziej wybredne podniebienie*

**RYBY, DRÓB I CIEŁĘCINA mówią ,
że najlepsze BIAŁE WINA
ZAŚ BAWOŁY , SARNY, WIEPRZE mówią,
że CZERWONE LEPSZE
CIASTECZKA chylą głowę,
mówią , że NAJLEPSZE DESEROWE**



**UWAGA !!! WSPIERAJ
POLSKIE BIZNESY-
ONE WSPIERAJĄ POLONIJNE
ORGANIZACJE**

**możliwość otrzymania atrakcyjnej
ceny, przy zakupach na imprezy
okolicznościowe
(wesela, chrzciny , komunie)**

**zapraszamy
na zakupy
doskonałych
win,
które
powinny
gościć
na każdym
stole**

**112 Broad Str. New Britain
tel.(860) 223-7736**

**KATERING
u Edyty**

*Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!*

**Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe**

POLECAMY DOMOWE:

*dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wiejskim
chlebem*

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Kątem oka

WIRUS BEZ KORONY

Byłem coraz bardziej przygnębiony i zawstydzony – tak po prostu, zwyczajnie, żeby nie powiedzieć po ludzku, co mogłoby już zostać uznane niemal za autoreklamę. Bo jak długo można nie mieć tego, co od dawna mają inni, jak długo należy opierać się światowym trendom globalizacji? Ten ma, tamten też – niby tylko trochę, ale jednak, jeszcze inny posiada tyle, że bez ujmmy hojnie dzieli się z innymi, a ja co, czym jako Polak mogę się pochwalić? Jak zwykle stałem się pokazywanym palcem uosobieniem zaścianka, o ile nawet nie cywilizacyjnego zadupia, gdzie dotacje na telewizję, obronę, bezpieczeństwo wewnętrzne czy naukę i kulturę stawia się wyżej niż wydatki na walkę z rakiem, a walkę z rakiem przedkłada się nad kulturowe leczenie totalnego ogłupienia mas, będącego głównym schorzeniem zagrażającym narodowemu przetrwaniu. Ale co tam masy? Ciemny lud to kupi, jak mawiał były już prezes TVP Jacek Kurski. A co kupi? No wszystko, byle mu to odpowiednio sprzedać, czyli cała sztuka w opakowaniu i lekko-ujmującym zachowaniu socjotechnicznego marszanda.

Nie wierzycie? No na przykład śmierć – ta też może być towarem. Oczywiście tym zalegającym półki politycznej propagandy, czyli niekoniecznie sklepu z trumnami, czy miejsc na cmentarzu parafialnym. A szczególnie śmierć połączona z długim umieraniem, odciskająca się znacznie cięższym piętnem na bliskich niż na przykład taka nagła – na zawał lub w wypadku. Trzask, prask – był człowiek i go nie ma. Nie to, co przy raku, gdy rodzina, zmęczona pomocą, ale i oczekiwaniem, z modłów o wyzdrowienie z czasem przechodzi do prośb o szybkie, bezbolesne odejście. W interesie chorego? W interesie własnym? Zostawmy to – tajników ludzkiej moralności nie warto roztrząsać jak obornika nad zagonem warzyw, bo jedno i drugie bywa tak samo odpychające.

No więc tę śmierć na raka można przeliczyć na wszystko, na co się tylko chce, przy czym zgodnie z obecnie panującą modą – na propagandę telewizyjną. To znaczy odwrotnie, pieniądze na propagandę telewizyjną – tak jakby telewizja nie miała innych zadań – na potencjalnych onkologicznych ozdrowieńców. I to hasło działa, lepiej nawet niż dawniej korupcyjne łzy jak grochy poseł Sawickiej – taki to jest czuły na wszelką krzywdę lud w „tymkraj”. A dlaczego? Bo Polak, podobnie jak przedstawiciel każdej innej nacji, boi się raka. Natomiast już jako produkt wyłącznie własnej, polskiej zbiorowości, z przyczyn uwarunkowań historyczno-obyczajowych – o ile nawet już nie genetycznych – przejawia wyjątkowo wysoki poziom empatii dla złapanych za rękę złodziei i szubrawców. Taki już tu mamy mentalny klimat i trudno temu zaradzić.

A wracając do raka, ciekawe, że nikt nie pyta ilu pacjentów szpitali onkologicznych można było wyleczyć za 187 miliardów złotych, znaczy tyle, ile w latach 2007-2015, czyli za rządów Platformy i PSL, państwo straciło



na wyłudzeniach podatku VAT. To znaczy ilu konkretnie tego nie wiemy, ale przecież jak wynika z prostego rachunku aż o 93.5 razy więcej niż za dwumiliardową dotację przeznaczoną na media publiczne zamiast na onkologię. To kto odpowiada za niewyleczone wtedy z powodu braku funduszy przypadki, no kto? A jest to przecież zasadne pytanie, wzorowane na pokrętnej propagandowej logice europośła Halickiego. Ten, choć spojrzenie ma przymglone i mało bystre, co powoduje, że caracale mylą mu się z karakanami, natomiast facjatę wydawałoby się moralnie obojętną, to już duszę łotrzykowsko-cwaniacką – w sam raz jak na politykiera totalnej opozycji przystało.

Zaraz, moment, tak się rozgadałem, że już dawno straciłem wątek. A przecież miało być o tym, jak długo pozostawaliśmy we wstydlwym ogonie globalizacji i postępu. I raptem jest! Już nie będziemy wyrzutkiem Europy, już nie musimy się rumienić, że inni mają, a my nie. Ba, teraz nawet możemy się podzielić – między sobą i z innymi, bo koronawirus, o którym miał być ten felieton, wjechał na teren naszego kraju autobusem z Niemiec. I jest w tym jakaś kontynuacja historycznych zaszłości, bo Niemcy zawsze byli dla nas hojni, oferując za darmo lub po mocno zaniżonych cenach germanizację, rozsiewane pod ścianami zabudowań pociski z karabinów maszynowych, Cyklon B i – last but not least – Donalda Tuska.

W każdym razie, zaraz po tym

pierwszym pasażerze autobusu, kolejni dolecieli samolotem z Włoch. I jeszcze z USA, skąd zniecierpliwiona opóźnianiem się epidemii w kraju rodzina dowiozła rodakom chorobę za własne pieniądze. Kiedyś Polonusi wysyłali bliskim paczki żywnościowe, sprzęt gospodarstwa domowego, a co bardziej szczerzy samochody, a nawet ursusy, choć wtedy jeszcze bez Kidawy-Błońskiej, a dziś?... Dziś przerzucili się na rzeczy małe, tycie całkiem, których gołym okiem nie widać, a przecież jakże cenne – głównie z uwagi na wydatki państwa skierowane do walki z epidemią.

Tak więc koronawirus stał się w kraju faktem. Albo wirus korona, jak mawia wspomniana Kidawa-Błońska – osoba będąca bez dwóch zdań koronowanym wirusem prezydenckich wyborów i patogenem rodzimej polityki w roku chińskiej zarazy.

Dziś, gdy piszę te kilka uwag, liczba chorych w kraju zwiększyła się do stu trzech przypadków, z czego trzy osoby zmarły. I sądzę, że zarażenia będą rosły w coraz szybszym tempie. Mam takie obawy, gdyż nie jesteśmy krajem na tyle bogatym, by stworzyć odpowiednią bazę zabezpieczenia epidemiologicznego, to znaczy sieci szpitali, wyszkolonego personelu, ilości niezbędnych medykamentów oraz sprzętu technicznego, a także środków ochrony, w tym masek i kombinezonów. Poza tym zastanawiam się, czy Polacy zaliczą egzamin ze zdyscyplinowania i organizacji – cech społecznych niemal kardynalnych w okresach epidemii, które przyczyniają się do ograniczenia jej zasięgu, a które nigdy nie były naszą mocną stroną. I wreszcie okres przedwyborczy powoduje, że decyzje rządu stają się przedmiotem gier i targów politycznych, ograniczając szybkość i skuteczność podejmowanych działań. A nie oszukujmy się, że choć to opozycja

stara się ugrać punkty na krytyce PiS, to troska o wizerunkowość udziela się przecież i władzy. Dlatego przy całym zaangażowaniu ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, z którego powinniśmy być dumni, czy premiera Mateusza Morawieckiego, możliwości własne i okoliczności sprawiają, że mam... No, nie czarne, ale szare myśli, przy czym bardzo przecież chciałbym się mylić.

Na pewno niejedna osoba zarzuci mi, że ważną sprawę potraktowałem z prześmiewczym przymrużeniem oka. – No a dlaczego by nie? – zapytam. Przecież kiedy patrzę na walczącą koronawirusem totalną opozycję, która jeszcze do niedawna zarzucała rządowi ukrywanie przypadków zarażeń, jakby ze wstydem nie mogła się ich doczekać, natomiast obecnie zarzuca mu, że nie testuje na obecność choroby wszystkich obywateli, to znaczy... No właśnie, znaczy, że mamy do czynienia nie tylko z ludźmi podłymi, ale co gorsza, głupimi i niekompetentnymi, kompletnie nieprzygotowanymi do kierowania krajem, którym mimo wszystko to się marzy. A przecież są to rzekome elity z przywódczymi ambicjami. Elity w postaci Budki, Halickiego, Szczerby, Nitrasy czy Szlapyki. Elity rzekłbym typu petrukomorowskiego – durne, niedouczone i diabli wiedzą kogo naprawdę reprezentujące, ale znajdujące jednak swoich wyborców w społeczeństwie. Co gorsza, w niemal jego połowie.

Można być politycznym nietolem i intelektualnie osiągnąć w momentach umysłowych wzmożeń poziom lekkiego przysiadu, co na przykład cechuje premier Szydło, ale dobrze życzyć krajowi i poświęcać tej sprawie całą swoją energię. Wtedy trzeba się tylko modlić o dobrych doradców takiej osoby. Ale można być też Kidawą-Błońską z prezydenckimi ambicjami i dobrze życzyć wyłącznie sobie, a wtedy nawet doradcy nie pomogą. Przy takim przywództwie obcy każdego autoramentu – i państwa, i związki państw, i organizacje gospodarcze, a nawet zarazy – mają ułatwione zadanie. Tym bardziej że elity są zawsze nie tylko dość przypadkowo wyłonionymi

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

- Travelers
- Metropolitan
- Safeco
- National Grange Mutual
- Progressive
- Kemper
- National General
- Foremost
- American Modern
- Quincy

★ Posiadamy **SUPER** ceny dla młodych kierowców

★ **Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?**

★ **Skontaktuj się z nami**

★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon

Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA → **244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460**

Duży parking z tyłu budynku

reprezentantami określonych środowisk, ale i osobami mentalnie reprezentatywnymi dla społeczeństwa lub dużej jego części.

Znaczący co, spojrzmy w lustro, szukając w sobie wirusa? Co prawda bez korony, ale za to jeszcze bardziej groźnego.

O KORONAWIRUSIE Z INNEJ PERSPEKTYWY



- Kapitaliści sprzedają nam sznurek, na którym ich powiesimy – powiedział kiedyś Włodzimierz Lenin, kpiąc sobie z kapitalistycznej pogoni za pieniądzem, bez względu na finalne koszty takich poczyni. Ostatecznie życie nie potwierdziło słów przywódcy Wielkiej Rewolucji, bo powrozy dla własnych obywateli, liczone w milionach sztuk, władza komunistyczna sama potrafiła wyprodukować, natomiast już sznurka do snopowiązałek, którego rok w rok rolnictwu brakowało, jakoś nie.

Niemniej Lenin miał rację – kapitalizm w pogoni za zyskiem zapomina o własnym bezpieczeństwie, postrzeganym w różnych aspektach. Najbardziej chyba widocznym przykładem są tu relacje Zachodu, w tym głównie Stanów Zjednoczonych z Chinami.

Zacznijmy może od tego, że transfer produkcji niemal wszelkich dziedzin przemysłu do Państwa Środka, wraz z przekazywaniem hi-tech, pozwolił Azjatam na szybkie

kopiowanie zdobyczy myśli Zachodu i przechwytywanie oraz szerokie zastosowanie najnowocześniejszych osiągnięć wiedzy, co mniej więcej w trzydzieści lat popchnęło ich cywilizacyjnie do przodu o całe stulecie. Jeśli dodać do tego skalę produkcji i eksportu rozwiniętego w Chinach oraz kształcenie kadr na najlepszych zachodnich uniwersytetach, to nie dziwi, że zapóźniony moloch rozpedził się do czołowego miejsca rywalizacji o prymat światowej produkcji i handlu. A że pozyskał przy tym środki militarne do ochrony swojego mocarstwowego status quo, osiągnął tym samym pozycję państwa niekontrolowanego. To znaczy niemal niekontrolowanego, o czym świadczy układ zawarty ostatnio z USA. To wszystko oznacza, że głównie właśnie Amerykanie wystrugali sobie na swój dumny kapitalistyczny łeb całkiem fajny kij bejsbolowy i przekazali go w ręce mocarnego Azjaty, sami osłabiając własny kraj spadkiem produkcji i zatrudnienia w przemyśle.

Oczywiście temat można rozwijać do skali obszernych tomów, ale mnie chodziło tylko o pewien wstęp do zupełnie innego aspektu tej sprawy, dotychczas nieomawianego, a który niedawno stał się oczywisty i dla zachodniego kapitału niemal pierwszoplanowy.

Otóż nawet mało spostrzegawczy klient sklepów świata zachodniego, a mam na myśli głównie Stany Zjednoczone, zauważył, że zdecydowana większość oferowanego tam asortymentu – i to w różnych dziedzinach handlu – jeśli nie została wyprodukowana w Chinach, to zawiera stworzone tam komponenty. Telefon, garnek, talerz, nóż i widelec, kubek, buty, ubranie, lampa, rower, długopis, pralka, lodówka, a nawet samochód lub jego podzespoły – można wymienić godzinami.

No więc skoro ten nasz mało nawet spostrzegawczy osobnik to zauważył, a musi, bo jest otoczony chińszczyzną wszelkiego rodzaju, to co sobie pomyśli? Że Chiny są potęgą przemysłową? Dobrze, i co jeszcze? Że zalewają świat swoimi produktami? Doskonale. I? Tak jest, że stały się jedną wielką fabryką świata. A to oznacza z kolei, iż ów kapitalistyczny świat zgłupiał na tyle, że w pogoni za zyskiem nie zapewnił sobie dywersyfikacji źródeł pochodzenia tych produktów, czyli że trzyma wszystkie jajka w jednym koszyku. Wystarczy się potknąć, zrobić bach, koszyk wylatuje z rąk i nieszczęście gotowe.

Dziś, kiedy pandemia koronawirusa dopadła Chiny, a z nimi cały świat, opisywane zjawisko uderzyło w rynki finansowe i na pewno odbije się spadkami produkcji. Nie tylko w Państwie Środka, ale również w krajach sprowadzających stamtąd komponenty własnych finalnych produktów. Dlatego, a tak przynajmniej podejrzewam, nie zdrowie własnych obywateli, ale lęk przed kryzysem spowodował, że kierownictwo partyjne z Pekinu najpierw zbagatelizowało problem, później zadbało o wprowadzenie drastycznych ograniczeń w poruszaniu się mieszkańców, by zdusić jak najszybciej epidemię, a teraz postarało się o zagnanie ich z powrotem do fabryk. Podobno w całym kraju przybyło wczoraj tylko osiem zakażeń, co świat powitał z ulgą – znaczy jest sposób na wirusa. Podobno, albowiem śmiem w to wątpić. Sposób i owszem, jest, ale w Chinach, gdzie jeśli nawet wymrze statystyczne dwa, trzy procent obywateli, to mało kto to zauważy. Byle nie młodych kobiet, albowiem tych, dzięki polityce władz i ludzkiej głupocie, jest jak na lekarstwo.

Czy taki scenariusz trudno było przewidzieć? Chyba nie, jako że to Chiny właśnie były siedliskiem większości plag, które uśmiercały tamtejszych mieszkańców i ogolaczały z ludzi znaczne połacie Ziemi na przestrzeni wieków. A przecież pandemic to nie koniec zagrożeń dla fabryki świata i jednocześnie związanych z nią gospodarczą pępowiną reszty społeczeństw.

Tak naprawdę, oprócz postępu, Chiny pod przywództwem zreformowanych komunistów dokonały jeszcze czegoś – z państwa do ideologicznej przesady egalitarnego, zarządzanego przez partyjne elity, stały się państwem z wytworzoną elitą ekonomiczną, arcybogata, często przemieszaną zażyłościami i interesami, głównie korupcyjnymi, z elitą polityczną i tworzącymi razem warstwę uprzywilejowaną. Powstały też urzędnicze i menadżerskie załóżki klasy średniej, a reszta to bieda z nędzą, tyle że nie w przydziałowych drelichach, jak niegdyś, a dla odmiany w dżinsach. I wcześniej czy później podziały zamożności – te geograficzne na mapie Państwa Środka i społeczne – zapoczątkują tym razem nie gospodarczy boom, ale rewolucyjny clash, który zatrzęsie Chinami i światem.

No chyba że tamtejsi robotnicy i biurokraci partyjni okażą się na tyle pragmatyczni, że starcia rewolucyjne będą przebiegać według nowego, niezagrażającego ekonomii schematu, przyjmującego miano zmianowego, gdy jedna część personelu będzie pracować, a druga ścierać się z wojskiem i policją na ulicach. A później się wymienia, o ile tych z ulic nie ubędzie za dużo. Cóż, świat widział już niejedno.

Grzegorz Gozdawa

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
5 Star Rating
poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na
www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

Kancelaria adwokacka



Firma z 80-letnim doświadczeniem

- # **Wypadki samochodowe i motocyklowe,**
- # **Wypadki przy pracy (na konstrukcji)**
- # **Obrażenia personalne**
- # **Błędy i zaniedbania lekarskie (medical malpractice)**
- # **Bezpłatna pierwsza konsultacja**
- # **Przyjemni i oddani dla klienta**
- # **Możliwość spotkania z klientem w szpitalu**

203-999-9999
860-999-9999

**944 Fairfield Ave.
Bridgeport, CT 06605**

**50 Russ St,
Hartford, CT 06106**

**816 Woodward Ave,
New Haven, CT 06512**

**507 E. Main Str,
Torrington, CT 06790**

**130A Scott Rd,
Waterbury, CT 06705**



Mark Kochanowicz
Adwokat
markk@trantololaw.com
cell. 203-437-0846

Koronawirusy

Koronawirusy to RNA-wirusy, które odpowiedzialne są za około 10-20 proc. przebiegów oraz za epidemie schorzeń dróg oddechowych, które występują co ok. cztery lata. Koronawirusy atakują głównie ssaki i ptaki. Ich genom zbudowany jest z RNA. Ich nazwa pochodzi od otoczki przypominającej koronę, która widoczna jest wokół wirionów w mikroskopie elektronowym

1. Koronawirusy
2. Koronawirusy - jak się zakażamy?
3. Jakie są objawy infekcji koronawirusami?
4. Jak rozpoznać zakażenie koronawirusami?
5. Koronawirusy - leczenie
6. Czy można zapobiegać infekcjom spowodowanym przez koronawirusy?

Koronawirusy

Koronawirusy są drobnoustrojami, które wywołują różnego rodzaju infekcje układu pokarmowego i oddechowego, zarówno u ludzi, jak i zwierząt. Pierwsza informacja na temat koronawirusów pojawiła się w latach 60. XX wieku, gdy odkryto patogen HCoV-229E oraz HCoV-OC43, które powodują przebiegienie o łagodnym charakterze, samoistnie ustępujące po kilku dniach. Śmiertelna odmiana wirusa pojawiła się dopiero w 2002 roku w Chinach. Odmiana ta powoduje ciężką niewydolność oddechową, określaną z biegiem czasu jako SARS. Według danych WHO epidemia SARS w latach 2002-2003 spowodowała śmierć 916 osób. Koronawirusy to RNA-wirusy. Oznacza to, że ich genom zbudowany jest z RNA. Ich nazwa pochodzi od otoczki przypominającej koronę, która widoczna jest wokół wirionów w mikroskopie elektronowym.

Wśród tej grupy wyróżniamy trzy podgrupy (B814, 229E i OC43), z czego dwie ostatnie wywołują epidemie zakażeń dróg oddechowych. Dobrze poznanym reprezentantem tej grupy jest wcześniej wspomniany wirus SARS. Do koronawirusów należy również MERS-CoV (The Middle East Respiratory Syndrome Coronavirus), który od września 2012 roku wykryto u ponad 40 osób, z czego połowa zmarła. Pierwsze objawy zakażenia koronawirusami są zwykle podobne do objawów grypy. Pojawia się wysoka gorączka, ból głowy, ból gardła i kaszel, uczucie wyczerpania, brak apetytu.

Koronawirusy - jak się zakażamy?

Istnieje przekonanie, że wirus SARS pojawił się na skutek transmisji od nietoperzy, chociaż mogły to być również jenoty. Najbardziej zagrożonym rejonem, gdzie występuje SARS jest południowo-wschodnia Azja. Jednak wciąż aktualne pozostaje przypuszczenie, że źródłem koronawirusów dla ludzi są wielbłądy. Wirusy mogą być zlokalizowane w moczu, kale, a nawet wydzielinie dróg oddechowych i mleku zakażonego zwierzęcia. Bezpośredni kontakt z wymienionymi wydzielinami może skutkować przeniesieniem zakażenia. W niektórych sytuacjach możliwe jest zakażenie człowieka przez człowieka, chociażby wskutek bliskiego kontaktu z chorymi osobami czy wśród pracowników służby zdrowia.

Szczep koronawirusa MERS-CoV występuje najczęściej na Bliskim Wschodzie:

Katar,
Jordania,
Kuwejt,
Arabia Saudyjska,
Liban,
Jemen,
Egipt,
Oman,
Zjednoczone Emiraty Arabskie,
Iran.

Jakie są objawy infekcji koronawirusami?

Zakażenie szczepami koronawirusów w postaci HCoV-229E oraz HCoV-OC43 charakteryzuje się niegroźną infekcją, w przebiegu której pojawiają się typowe objawy przebiegienia w postaci kataru oraz niekiedy kaszlu. Zazwyczaj stan ten utrzymuje maksymalnie siedem dni, po czym samoistnie znika. Patogeny te powodują znacznie cięższy przebieg u małych dzieci oraz osób w podeszłym wieku, które mają zaburzoną odporność. Wówczas



koronawirusy powodują zapalenie płuc, oskrzeli lub podgłośniowe zapalenie krtani.

Inne objawy chorobowe występują u osób zarażonych SARS-CoV. Infekcja rozpoczyna się wysoką temperaturą, do której dołącza się na ogół biegunka, suchy kaszel, bóle mięśni i stawów, bóle głowy oraz duszności (kłopoty z oddychaniem). U pewnej grupy pacjentów kłopoty z oddychaniem mogą rozwinąć się w kierunku niewydolności oddechowej, której konsekwencją może być nawet śmierć pacjenta.

Z kolei infekcja spowodowana wirusem MERS-CoV daje na początku mało charakterystyczne objawy, w postaci bólu głowy, kaszlu, wysokiej temperatury, duszności oraz bólów mięśni. Czasem dołączają się nudności, wymioty, biegunka oraz ból brzucha. Wraz z rozwojem infekcji tym wirusem rozwija się zapalenie płuc, które może skutkować śmiercią pacjenta. Nie rzadko można zaobserwować upośledzone funkcjonowanie nerek.

W badaniach laboratoryjnych widoczny jest wysoki poziom dehydrogenazy mleczanowej, natomiast w badaniu radiologicznym zmiany jedno lub dwustronne i nacieki w jamie opłucnej. Obecność wirusa stwierdzana jest również w krwi, kale, moczu oraz wydzielinach układu oddechowego.

Jak rozpoznać zakażenie koronawirusami?

Najistotniejsze jest przeprowadzenie wywiadu lekarskiego z pacjentem, w którym należy uwzględnić informacje na temat występujących objawów oraz ewentualnych podróży w rejon, gdzie występuje wirus SARS-CoV lub Mers-CoV. Jeżeli chory w ciągu ostatnich

dziesięciu dni miał bliski kontakt z osobą chorą - powinien poinformować o tym lekarza. Do postawienia ostatecznej diagnozy wykorzystuje się: badanie krwi, RTG i tomografię klatki piersiowej.

Koronawirusy – leczenie

Do tej pory nie wynaleziono jedyne skutecznego lekarstwa zwalczającego te groźne wirusy. W leczeniu zakażenia wirusem MERS-CoV wykorzystuje się preparaty o niepotwierdzonym działaniu, które do tej pory używane były w innych dolegliwościach. Mowa tutaj o interferonie, który w skojarzeniu z lopinawirem oraz rytonawirem stanowi preparat zatwierdzony do przyjmowania przez zarażonych wirusem HIV. Wybór tego leku wynika z doświadczeń w przebiegu epidemii SARS-CoV.

Niestety szczepionki skuteczne w zakażeniach ludzkimi koronawirusami są niedostępne, jednak badania nad opracowaniem szczepionek przeciwko SARS-CoV (inaktywowany wirus, białka wirusowe, szczepionki DNA, chimeryczne wirusy, cząstki VLP) przeprowadzane były w warunkach *in vitro* i *in vivo*. Podobne badania zostały już rozpoczęte dla wirusa MERS-CoV.

Czy można zapobiegać infekcjom spowodowanym przez koronawirusy?

W zapobieganiu chorobie bardzo ważne są poniższe działania:

- należy unikać bezpośredniego kontaktu z osobami chorymi,
- należy pamiętać o higienie podczas oddychania, czyli zasłanianiu w trakcie kaszlu i kichania nosa i ust (najlepiej chusteczką jednorazową),
- ważna jest higiena osobista, czyli częste mycie rąk,
- podczas podróży warto mieć przy sobie żel antybakteryjny lub chusteczki jednorazowe z dodatkiem alkoholu,
- nie należy brudnymi dłońmi dotykać ust, oczu oraz nosa,
- osoby podróżujące do rejonów, w których występuje wirus MERS-CoV, powinny dokładnie przestudiować informacje zamieszczone na stronie WHO,
- należy unikać kontaktów zarówno ze zwierzętami jak i ich wydaliniami, szczególnie podczas podróży.

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S

Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi

mówi po polsku

przyjmuje
dzieci i dorosłych

Southern New England Ear, Nose, Throat and
Facial Plastic Surgery Group, LLp
(Head & Neck Tumor)

schorzenia i nowotwory
głowy i szyi

tarczycza
alergia i zatoki
migdały
struny głosowe
chrupanie

choroby uszów i badanie słuchu
aparaty słuchowe
usuwa skazy i narosty skóry

One Long Wharf Dr Suite 302
New Haven, CT 06511
Tel.: (203) 777 - 1932

497 Main Street
Ansonia, CT 06401
Tel.: (203) 734 - 9291

299 Washington Ave.
Hamden, CT 06518
Tel.: (203) 288 - 3288

Ciekawostki

Koronawirusy znamy od 60 lat. Niektóre są z nami na stałe

Koronawirusy pojawiły się na Ziemi zaledwie 10 000 lat temu, a ludzie dowiedzieli się o ich istnieniu w latach 60. XX wieku. Obecnie wiemy o co najmniej 4 gatunkach koronawirusów powszechnie występujących w ludzkiej populacji. Każdego roku są one odpowiedzialne nawet za 25% łagodnych i średnio poważnych przebiegów wśród ludzi. Najprawdopodobniej więc w pewnym momencie życia każdy z nas zarazi się koronawirusem.

Jednak co jakiś czas pojawia się koronawirus, który wywołuje poważną epidemię. Tak było w przypadku koronawirusa SARS-CoV, który spowodował epidemię w latach 2002–2003, z epidemią MERS (MERS-CoV) mieliśmy do czynienia w roku 2012, a obecnie zmagamy się z SARS-CoV-2.

Nieco historii

W 1965 roku dwoje brytyjskich wirologów, Tyrrell i Bynoe, odkryli nieznanego wcześniej wirusa w górnych drogach oddechowych przeziębionej dorosłej osoby. Nazwali go B814 i udowodnili, że to on jest przyczyną przeziębienia. Mniej więcej w tym samym czasie Amerykanie Hamre i Procknow wyizolowali wirusa pobranego od przeziębionych studentów medycyny i byli w stanie hodować go w kulturach tkankowych. Patogen zyskał nazwę 229E. Okazało się, że oba wirusy mają podobne cechy – są m.in. wrażliwe na eter – ale nie są podobne do żadnego znanego mykso- i paramyksowirusa, do których należą m.in. wirusy grypy, odry czy świnki. Jednocześnie amerykańskie Narodowe Instytuty Zdrowia poinformowały o wyizolowaniu z ludzkich dróg oddechowych wielu szczepów patogenów wrażliwych na eter. Jako, że udało się je hodować w kulturach tkankowych, szczepy zyskały nazwę „OC” (organ cultures).

W tym czasie naukowcy pracujący nad B814 zauważyli, że przypomina on wirus zakaźnego zapalenia oskrzeli u drobiu. Inne grupy badawcze stwierdziły zaś, że 229E i wirusy OC mają podobną morfologię.

Pod koniec lat 60. Tyrrell stał na czele grupy wirologów pracujących z nowo odkrytymi ludzkimi wirusami oraz z wirusami pozyskanymi od zwierząt. Były wśród nich wirus zakaźnego zapalenia oskrzeli u drobiu, wirus mysiego zapalenia wątroby czy wirus zakaźnego zapalenia żołądka i jelit u świń. Okazało się, że wszystkie badane wirusy są takie same pod względem morfologicznym. Nazwano je koronawirusami, gdyż były „ukoronowane” charakterystycznymi wypustkami. Wkrótce koronawirusy uznano za nowy rodzaj wirusów.

W latach 70. naukowcy zdobywali coraz więcej informacji o koronawirusach. Dowiedzieli się na przykład, że w klimacie umiarkowanym infekcje nimi częściej mają miejsce zimą i wiosną niż latem i jesienią. Stwierdzili, że w czasie epidemii przeziębienia koronawirusy są obecne w organizmach nawet 35% osób i są głównymi sprawcami zachorowania

nawet u 15% przeziębionych dorosłych. Wśród pierwszych badaczy zajmujących się koronawirusami był James Robb, autor opublikowanych przez nas niedawno porad dotyczących zachowania się w czasie obecnej epidemii.

Przez kolejnych ponad 30 lat naukowcy badali przede wszystkim szczepy OC43 oraz 229E, głównie dlatego, że najłatwiej jest z nimi pracować. Trudno jest bowiem hodować koronawirusy w laboratorium, więc już sam ten fakt ogranicza możliwość ich badania. Wiemy, że wywołują one okresowe epidemie przeziębienia i różnych chorób układu oddechowego, jednak zachorowania przebiegają łagodnie. Głównie kończy się na infekcji górnych dróg oddechowych, u niemowląt i młodych dorosłych czasem zdarzają się zapalenia płuc. Z kolei u dzieci oba koronawirusy mogą spowodować pogorszenie się astmy, a u dorosłych i osób starszych – chroniczne zapalenie oskrzeli.

Wirusy B814 oraz liczne szczepy wyizolowane w latach 60., takie jak OC16, OC44 i inne, nie zostały po odkryciu dokładnie scharakteryzowane, próbki utracono i nie wiemy, czy rzeczywiście były to osobne gatunki czy też szczepy któregoś z czterech znanych nam od dawna gatunków. Czterech, gdyż w oprócz OC43 i 229E znamy jeszcze 2 inne gatunki rozpowszechnione u ludzi.

Lód na biegunach topi się 6-krotnie szybciej niż w latach 90.

Utrata lodu na Grenlandii i w Antarktyce jest obecnie 6-krotnie szybsza niż w latach 90. To oznacza, że do roku 2100 obszarom zamieszkiwanym przez 400 milionów osób będą groziły coroczne powodzie. Od roku 1992 do 2017 poziom oceanów podniósł się o dwa centymetry, ostrzega zespół 89 naukowców, którzy przeprowadzili najszerzej zakrojone badania na ten temat.

Na łamach Nature naukowcy donoszą, że najprawdopodobniej ubiegłoroczna utrata lodu w Arktyce była większa niż w rekordowym 2011 roku, kiedy to roztopiło się 552 miliardy ton. Podniesienie poziomu oceanów może być najbardziej dewastującym zjawiskiem związanym z globalnym ociepleniem. Powoduje ono m.in. znaczny wzrost siły tropikalnych cyklonów.

Każdy centymetr więcej to więcej powodzi i większa erozja, przypomina jeden z dwóch głównych badań, profesor Andrew Shepherd z University of Leeds. Jeśli Antarktyda i Grenlandia będą traciły lód w tempie przewidywanym przez najbardziej pesymistyczne scenariusze, to do końca wieku poziom oceanów zwiększy się o dodatkowych 17 centymetrów, dodaje uczony.

Dotychczas do wzrostu poziomu oceanów najbardziej przyczyniało się topnienie lodowców oraz rozszerzanie objętości wód oceanicznych pod wpływem ciepła. Jednak w ostatniej

dekadzie głównym kołem napędowym wzrostu była utrata lodu na biegunach.

Niemal cała utrata lodu w Antarktyce i połowa w Grenlandii jest spowodowana ocieplającymi się wodami oceanów. Druga połowa z lodu, który stopniał na Grenlandii to wynik działania coraz cieplejszego powietrza.

Jak wynika z najnowszych badań, jeszcze w roku 1992 roczna utrata lodu na obu biegunach wynosiła 81 miliardów ton. W roku 2017 było to 475 miliardów ton. Takie wnioski wyciągnięto na podstawie danych satelitarnych, badań terenowych i modelowania komputerowego. Pomiar satelitarne dostarczają danych z pierwszej ręki. To dane nie do podważenia, mówi drugi z głównych autorów badań, Erik Ivins z NASA.

Na Grenlandii i w Zachodniej Antarktyce, która – zdaniem wielu naukowców – przekroczyła punkt krytyczny, znajduje się tyle lodu, że jego rozmrożenie oznaczałoby wzrost poziomu oceanów o około 13 metrów.

Uzyskane obecnie wyniki odbiegają w znacznym stopniu od informacji z najnowszego IPCC. w nim bowiem czytamy, że w najgorszym ze scenariuszy poziom oceanów wzrośnie do 2100 roku aż o 84 centymetry.

Kofeina zwiększa zdolność do rozwiązywania problemów. Nie stymuluje jednak kreatywności

Kofeina zwiększa zdolność do skupienia i rozwiązywania problemów. Wyniki badań amerykańskiego zespołu, które ukazały się w piśmie Consciousness and Cognition, pokazują jednak, że nie stymuluje kreatywności.

W kulturach zachodnich kofeina jest stereotypowo kojarzona z twórczymi zawodami i stylem życia: od pisarzy z kawą poczynając, na programistach z napojami energetycznymi kończąc. W tych stereotypach kryje się więcej niż ziarno prawdy - podkreśla prof. Darya Zabelina z Uniwersytetu Arkansas.

O ile korzyści poznawcze wynikające ze spożycia kofeiny są dobrze poznane (wystarczy wspomnieć chociażby o



wzroście czujności czy poprawie funkcji motorycznych), o tyle jej wpływ na kreatywność jest już słabiej zbadany.

W ramach swoich badań Zabelina osobno rozpatrywała myślenie dywergencyjne (rozbieżne) i konwergencyjne (zbieżne). Myślenie dywergencyjne to poszukiwanie wielu rozwiązań (wytworzenie niezwykłych, lecz właściwych odpowiedzi na standardowe pytania), zaś myślenie konwergencyjne to posługiwanie się wiedzą i logiką, by wybrać najlepsze rozwiązanie problemu (wiele czynników jest scalanych w jedno rozwiązanie).

Badanie, którego wyniki ukazały się w piśmie Consciousness and Cognition, pokazało, że kofeina poprawia myślenie konwergencyjne, ale nie ma znaczącego wpływu na myślenie dywergencyjne.

W studium wzięło udział 88 ochotników (większość stanowiły kobiety), którzy dostali albo 200-mg tabletkę kofeinową (odpowiednik jednej mocnej kawy), albo placebo; tabletkę przygotowała miejscowa apteka. Wszystkich testowano pod kątem myślenia konwergencyjnego i dywergencyjnego, pamięci roboczej i nastroju. Badanych poproszono, by od 16 poprzedniego dnia powstrzymali się od spożywania napojów kofeinowych i alkoholowych.

Kofeina znacząco wspomagała rozwiązywanie problemów, ale nie miała wpływu na twórcze myślenie. Ponieważ nie ma też mowy o jego pogorszeniu, możemy nadal pić kawę; nie zaburzymy sobie w ten sposób tej zdolności.

Stwierdzony efekt utrzymał się po wzięciu poprawki na oczekiwania ludzi względem kofeiny (wyniki kwestionariusza CaffEQ, Caffeine expectancy questionnaire), ich przekonania odnośnie tego, co zażyli: kofeinę czy placebo, a także zmiany nastroju.

Zabelina dodaje, że nie stwierdzono, by kofeina znacząco oddziaływała na pamięć roboczą. Badani, którzy ją przyjmowali, twierdzili za to, że czują się mniej smutni.

A.Z.

FROM THE HEART HOME CARE LLC

Nasza agencja oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarstwa CNA PCA HHA CHORE

Opieka na godziny (pół etatu i cały etat)

Opieka nocą

Opieka całodobowa

Opieka tymczasowa

tel. 860-882-4623

WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037

- Oferujemy także opiekę nad pacjentami z chorobą Alzheimera
- Demencja starcza
- ALS, MS
- Nowotwór
- Opieka nad nieuleczalnie chorymi oraz pacjentami leżącymi
- VETERANS CARE

• Akceptujemy pacjentów z Title 19

• Akceptujemy Long/short Term Care Insurance (ubezpieczenie długoterminowe oraz płatności z kont prywatnych)

lic. HCA.0000796



1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

Kostka brukowa

**Kamień ozdobny na zewnątrz
oraz wewnątrz domu**

Cegła

Bloki kamienne

Kamień kruszony

**oraz wiele innych materiałów budowlanych
w super promocyjnych cenach**

Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831

**POLISH
HELPING
HANDS**



15 New Britain Ave, Unionville, CT06085

Tel. 860-404-0499

Przyjdź do nas

Jeżeli pomoc ludziom jest Twoim powołaniem

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!



Krystyna Starzec

Realtor

2301 Silas Deane Hwy

Rocky Hill, CT 06067

Cell 860-214-6648

phone: 860.563.0021

Krystynastarzec89@gmail.com

www.krystynastarzec.com

DO SPRZEDANIA



Do sprzedania 261 Steele St New Britain
\$289,900

Całkowicie odnowiony dom w stylu Split- nowy dach,
nowy system ogrzewania na gaz, piękna kuchnia,
3 sypialki, 2 łazienki, garaż, ładna lokalizacja



**Służę pomocą w
kupnie i sprzedaży
nieruchomości**



Mieszkanie do
wynajęcia w dwu
rodzinnym domu/
duplex
2 sypialki, 1.5 łazienki
\$1,000/miesięcznie

Pennsylvania
Ave
New Britain



Do Sprzedania



Działka budowlana
\$155,000
Fox Hollow Lane, Bristol Lot 23
Dobra lokalizacja
Piękne okolice .84 acre
Woda i ścieki miastowe.

ZOFIA WIĘCIORKOWSKA SPORTOWCEM 30-LECIA POLSKIEGO ZWIĄZKU LEKKIEJ ATLETYKI MASTERS

26 lutego 2020 minęło 30 lat od założenia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Masters. W tym okresie polscy lekkoatleci brali udział w zawodach na szczeblu krajowym. Startowali w mistrzostwach Europy i Świata w hali i na stadionie zdobywając 1769 medali w tym; 563 złotych, 609 srebrnych i 597 brązowych.

Za najlepszą zawodniczkę Polski w rankingu 30-lecia została uznana Zofia Więciorkowska. Zdobyła ona w dotychczasowych startach Mistrzostw Europy i Świata 34 medale w tym 18 złotych, 9 srebrnych i 7 brązowych. To piękny dorobek, powód do dumy i wzór do naśladowania. - To ogromny wkład w rozwój naszego związku. Dziękuję jej za godne reprezentowanie barw Polski oraz znakomite osiągnięcia sportowe. Życzę jednocześnie dalszych sukcesów sportowych oraz w życiu osobistym - powiedział w laudacji Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Masters Wacław Krankowski wręczając jej pamiątkowy medal 30-lecia na uroczystej Gali jaka miała miejsce 22 lutego 2020 w Toruniu.

- Z domu do szkoły podstawowej miałam 3 km. Aby się nie spóźnić na lekcje musiałam często biec - tak zaczęła się moja przygoda ze sportem. Wtedy startowałam w zawodach szkolnych, wygrywając ze znacznie starszymi uczniami. Zostałam dostrzeżona przez nauczyciela WF-u Edwarda Rozmysłowskiego. Byłam wszechstronna, oprócz biegania również skakałam w dal i wznosiłam się na wysokość.



pchałam kulą. W 1977r. kiedy poszłam do Liceum Ogólnokształcącego w Augustowie wraz z koleżanką Małgorzatą Czerwińską trafiłyśmy do klubu „Pojezierze Suwałki”. Od tego też czasu zaczęła się na poważnie moja przygoda z lekkoatletyką i rozpoczęliśmy treningi u trenera Stanisława Namiotko.

Pierwszym poważniejszym sukcesem sportowym było zdobycie V-ce mistrzostwa Polski młodzików w przełajach w Poznaniu w 1978r. oraz Mistrzostwo Polski na 600m w hali w Zabrzu w 1979r. W 1979 r. był pierwszy start w reprezentacji Polski w Pucharze Narodów w Gimnazjum w Lille/Francja/ w biegu na 800m. Później były kolejne medale i tytuły w mistrzostwach Polski zarówno w hali, jak i na stadionie oraz w przełajach, a wszystko na dystansach od 400 do 1500 m. Występowałam wówczas pod panieńskim nazwiskiem Zofia Sujata.

- W 1981 roku rozpoczęłam studia na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Miałam również propozycję studiowania na AWF w Warszawie. Wybrałam jednak Olsztyn i tak zostałam zawodniczką AZS Olsztyn.

Trudno wymienić najważniejsze sukcesy, bowiem każdy udział w zawodach to jakiś sukces, a było ich dużo - wspomnę o medalach w Mistrzostwach Polski na stadionie i w hali - 400, 800 i 1500 m. Byłam również wielokrotnie Akademicką Mistrzynią Polski na różnych dystansach. Jako studentka reprezentowałam Polskę m.in. na Uniwersjadzie w Zagrzebiu/Jugosławia/, Akademickich Mistrzostwach Świata w przełajach w Bolonii/Włochy/, Pucharze Europy (Praga) oraz w licznych mitingach oraz meczach międzypaństwowych. A wszystko działo to się w latach 1982 - 1989.

Do dnia dzisiejszego aktualne są wciąż moje rekordy klubu AZS Olsztyn na dystansach: 400m 54:59, 800m 2:02.81, 1000m 2:43.31, 1500m 4:16.07 oraz ostatni wynik na dystansie 1 mili(1609m) 4:41.03 ustanowiony w 2001 roku w Nowym Jorku.

- Po ukończeniu studiów w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie w roku 1989r. wyjechałam do USA. Od chwili przyjazdu dalej kontynuowałam swoją karierę sportową w lekkoatletyce. Każdego dnia musiał być trening, pomimo zmęczenia pracą czy obowiązkami rodzinnymi. Nie zważałam na przeciwności pogodowe - deszcz czy śnieg, biegałam cały czas sama, reprezentując jednoosobowy klub pod nazwą „Polska”. Tak to jest do dnia dzisiejszego.

- Kiedy w latach 90 biegi uliczne zaczęły być popularne powoli nawiązywałam kontakty z organizatorami i zaczęłam w nich startować. Bardzo spodobała mi się atmosfera jaka panowała między zawodnikami. To mnie wciągało, a początki nie były łatwe. Upór i determinacja w tym co robiłam sprawiły, że z zawodniczki, która biegała

na krótkich dystansach (400m, 800m czy 1500m) stałam się zawodniczką, dla której nie były obce starty na 5km, 10 km, półmaraton czy maraton. W biegach ulicznych, w których zaczęłam startować odnosiłam sukcesy w postaci zwycięstw przez co stałam się rozpoznawalną zawodniczką.

- W roku 1992 urodziłam córkę. Nie przestałam myśleć o sporcie. W krótkim czasie wznowiłam treningi i po roku wystartowałam po raz pierwszy w maratonie w Bridgeport, Connecticut, który wygrałam w czasie 2 godziny 54 minuty. - Polubiłam biegi uliczne, które rządzą się innymi prawami niż starty na stadionie. W międzyczasie w przerwach między obowiązkami domowymi i pracą intensywnie trenowałam. Dostałam ofertę reprezentowania klubów - najpierw w Connecticut - „Connecticut Club”, później „Warren Street” z Nowego Jorku. Zostałam członkinią znanego nowojorskiego klubu biegacza „New York Road Runners” - organizatora słynnego nowojorskiego maratonu.

- W roku 1996 wybrano mnie biegaczem roku w stanie Connecticut, a w 2000 roku za osiągnięcia sportowe zostałam uhonorowana przez nowojorski klub „New York Road Runners” tytułem „Biegacza Roku”.

- Biegałam w 18 maratonach na terenie USA m.in. Bridgeport, Nowy Jork, Boston, Wisconsin, Kalifornia, Las Vegas czy Rhode Island. Startowałam również 6 krotnie w nowojorskim maratonie w latach 1995 - 2000 zajmując 6 razy miejsce w pierwszej piętnastce kobiet. W roku 1998 zajęłam najwyższe 10 miejsce.

Startowałam w biegach ulicznych w USA, Kanadzie, a także w Polsce (Ciechanów, Toruń, Sopot, Elk).

W 2003 roku po rocznej przerwie w treningach ze względu na urodzenie syna ponownie wystartowałam w reprezentacji Polski w Górskich Mistrzostwach Świata, które odbyły się na Alasce.

- Będąc w Polsce w 2006 roku



BUSINESS PLUS

URSZULA OCHMAN MBA, MA

TAXES | ACCOUNTING | BOOKKEEPING | CONSULTING | NOTARY AND MORE

www.BPlusLLC.com



URSZULA OCHMAN MBA, MA

Rozliczenia Podatkowe Indywidualne i Biznesowe

PROFESJONALNIE \$ RZETELNIE \$ DOKŁADNIE \$ SZYBKOO!!

Powierz swoje rozliczenie autoryzowanemu przez IRS Specjaliście od Podatków i upewnij się, że otrzymasz maksymalny zwrot, jaki się Tobie należy

Rozliczenia Wysyłamy Elektronicznie!

OD STYCZNIA 2020 BIURO ZOSTAŁO PRZENIESIONE

DO PRYWATNEGO DOMU W STRATFORD.

PRZYJMUJE KLIENTÓW TYLKO PO WCZEŚNIEJSZYM UMÓWIENIU.

OD STYCZNIA NIE PRZYJMUJE TAKŻE PACZEK

WSZYSTKIE NUMERY KONTAKTOWE POZOSTAJĄ BEZ ZMIAN

BIURO: 203 384 9941, TEL. KOM: 203 727 8170 (MOŻNA WYŚLAĆ SMS-TEKST NA KOMÓRKĘ)

E-MAIL: info@BPlusLLC.com

ZOFIA WIĘCIORKOWSKA SPORTOWCEM 30-LECIA POLSKIEGO ZWIĄZKU LEKKIEJ ATLETYKI MASTERS

namówiono mnie, aby spróbować startów w reprezentacji Polski na stadionie w kategorii masters. Długo się nie zastanawiałam i wystartowałam w Poznaniu w Mistrzostwach Europy Masters (tj. zawodników powyżej 35 lat), których Polska była organizatorem. Wywalczyłam tam trzy tytuły mistrzyni Europy – 800m, 1500m i 2000m z przeszkodami – powiedziała.

Rok 2008 był dla niej szczególny, gdyż ustanowiła 2 rekordy świata masters w hali w kategorii 45-49. Pierwszy 18 lutego na dystansie 800m w czasie 2:16.3 a dwa tygodnie później na 1500m 4:40.4. Do niej wciąż należy rekord Europy w hali w biegu na 800m 2:16.3 (45-49).

Stadionowe rekordy życiowe Zofii Więciorkowskiej robią wciąż wrażenie – 2:02.81 i 4:16.07 odpowiednio na 800 i 1500m.

W roku 2014 otrzymała Laur Królowej Sportu Masters w Polsce, a w 2019 roku za dotychczasowe osiągnięcia sportowe i godne reprezentowanie Polski w kategorii masters została nagrodzona Super Laurem Królowej Sportu w kategorii kobiet

W dotychczasowych startach w hali i na stadionie ustanowiła 40 rekordów Polski w biegach na 200m, 400m, 800m, 1500m, 1 mile, 3000m, 5000m, 2000m z przeszkodami oraz sztafecie 4x100m i 4x200m.

Historia dotychczasowych startów

w mistrzostwach Świata i Europy Masters

Mistrzostwa Europy Masters – 2006 Poznań (Polska) 3 złote medale - W40-44

800m – 2:17.1

1500m – 4:41.86

2000m z przeszkodami – 7:25.15

Mistrzostwa Europy Masters – 2008 Lubiana (Słowenia) 3 złote medale - W45-49

800m – 2:16.88

1500m – 4:48.33

2000m z przeszkodami – 7:28.09

Mistrzostwa Świata Masters - 2009 Riccione (Włochy) (45-49)

Srebro 800m – 2:15.34 RP, srebro 1500m – 4:38.94 RP, srebro 2000m z przeszkodami – 7:13.39 (RP)

Mistrzostwa Europy Masters – 2010 Węgry – W45-49

800m – brązowy medal

2000m z przeszkodami – srebrny medal

4x100m – brązowy medal

Mistrzostwa Świata Masters - 2011 – Sacramento (USA) (45-49)

Brąz 2000m z przeszkodami

Mistrzostwa Świata Masters - 2013 Porto Alegre (Brazylia) (45-49)

Złoto 2000m z przeszkodami – 7:54.19, Srebro - 1500 m - 5:03.12, srebro

800m - 800m 2:23.18 (RP)

Halowe Mistrzostwa Świata, Budapeszt, Węgry, marzec 2014

800m – 2:23.56 srebrny medal

1500m – 4:57.82 brązowy medal

Mistrzostwa Europy Masters, Izmir, Turcja -22-31 sierpnia 2014 – 3 złote medale

W50 – 1500 m – 5:06.79

2000 m prz. – 7:47.33 – rekord Mistrzostw Europy i rekord Polski oraz najlepszy wynik na świecie w 2014 roku

800 m – 2:27.60

W światowych tabelach w roku 2014 w swojej kategorii 50-54 zajęła pierwsze miejsce na trzech dystansach; 800m, 2000m z przeszkodami oraz 1 mili.

Mistrzostwa Świata Masters – 2015 Lyon (Francja) 3 złote medale (50-54)

800m – 2:26.63- wynik seniorowski 2:04.80 i 1068 pkt

1500m – 4:58.50 – wynik seniorowski 4:16.40 i 1077 pkt

2000m z przeszkodami – 7:47.79 (Rekord Mistrzostw Świata) – wynik seniorowski 6:26.13 i 1686 pkt

Halowe Mistrzostwa Europy Masters – Toruń marzec 2015 – 2 złote medale oraz brązowy w sztafecie

800m – 2:27,88

1500m – 5:03,59

4x200m – Brąz – 2:10.78

Mistrzostwa Świata Masters – 2016 Perth (Australia) – (50-54)

Złoto – 2000m z przeszkodami – 8:06.58

Halowe Mistrzostwa Europy Masters – 2016 Ancona – Włochy – (50-54)

800m - Srebrny medal 2:29.59

Halowe Mistrzostwa Świata Masters - 2017 Deagu (Korea) (50-54)

dwa złote medale: 800m - 2:34.68, 1500m – 5:18.88

Mistrzostwa Świata Masters – 2018 Malaga (Hiszpania) (55-59)

Srebrny medal na 2000m z przeszkodami – 8:50.41

Halowe Mistrzostwa Świata – 2019 Toruń (Polska) – (55-59)

Brązowy medal w w biegu przełajowym 8 km- drużynowo

Jej kariera sportowa to pasmo sukcesów, które trwa 46 lat. Pomimo 57 lat dalej wygrywa rywalizację na najwyższym poziomie z rywalkami o wiele młodszymi. Stanowi ona wzór do naśladowania dla nas wszystkich, a szczególnie dla młodego pokolenia.

- Jestem dumna z tego, że mogę reprezentować Polskę. Chcę pokazać, że wiek się nie liczy, każdy może uprawiać sport, trzeba tylko chcieć. Liczy się charakter człowieka oraz cel, który w życiu obieramy i do którego dążymy – powiedziała na zakończenie.

A.W.

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484

Curtiss*Ryan Honda

Curtiss-Ryan HONDA



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM, Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM



(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

Jeżeli szukasz pracy,
większych zarobków
i niezależności w pracy - Już znalazłeś!
Zgłoś się niezwłocznie do:

**Curtiss Ryan Honda
w Shelton.**

**Poszukujemy sprzedawcy
samochodów.**

Czy posiadasz samochód firmowy?

Będziesz miał pracując z nami!

Nasz pakiet wynagrodzeń, benefits,
klimat w pracy i reputacja są wśród
najlepszych.

Jesteśmy EOE i beznarkotykowym
miejscem pracy.

Podanie (resume) wysłać na

General Manager

Curtiss Ryan Honda

333 Bridgeport Ave, Shelton, CT 06484

ed@curtissryan.com

tylko z tym ogłoszeniem

EXTRA \$100.00

obniżki na zakup samochodów

ważne tylko w Curtis-Ryan Honda w Shelton

nie można łączyć z innymi ofertami, tylko jeden kupon przy transakcji,
wcześniejsze transakcje wykluczone

Język to skarb każdego Polaka, jaki jest język - ojczyzna taka!

VIII edycja akcji „...bo lubię język polski – 2020 w PSS Derby CT

Już po raz ósmy zorganizowaliśmy w naszej szkole akcję „... bo lubię język polski” – 2020. I jak co roku chętnie wzięli w niej udział mali i duzi miłośnicy języka polskiego ze szkół w stanie Connecticut: **Polskiej Szkoły Sobotniej im. bł. ks. J. Popiełuszki w Derby, Kultury i Języka Polskiego im św. Jana Pawła II w Bridgeport, Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w New Britain, Polskiej Szkoły Sobotniej im. Adama Mickiewicza w Stamford, CT** oraz gościnnie po raz pierwszy przedstawiciele **Szkoły Języka Polskiego im. Marii Konopnickiej w Poughkeepsie, NY**. Do akcji w późniejszym terminie, ze względów organizacyjnych przyłączy się także **Sobotnia Szkoła Języka Polskiego im. Jana Pawła II w Bostonie, MA**.

Akcja „Bo Lubię Język Polski” zbiega się z Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego obchodzonym na całym świecie, przypadającym na dzień 21 lutego. Dlatego też, jest to doskonała okazja, aby wspólnie świętować bogactwo języka polskiego oraz przybliżyć polskie dziedzictwo kulturowe i historyczne, zwłaszcza tutaj na obczyźnie.

W tegorocznej akcji wzięło udział **265 uczestników**. Patronat honorowy objął: **Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku**.

Bohaterem tegorocznej akcji był **Zaczarowany ołówek**. Ołówek, którym posługiwał się Piotruś, główny bohater bajki, miał niespotykaną właściwość - wszystko, co zostało nim narysowane, natychmiast stawało się prawdziwe. Z pewnością każdy chciałby mieć taki magiczny ołówek. Niezwykły dar od tajemniczego krasnoludka towarzyszył nam we wszystkich językowych potyczkach. Uczniowie startowali w konkursach: „Mistrz Polskiej Ortografii”, „Mistrz Szkolnej Lektury”, oraz „Podróż z Zaczarowanym Ołówkiem”. Tradycyjnie w drugiej części akcji na uczestników czekały ciekawe konkursy oraz zabawy i gry językowe w następujących krainach: „Znaleźniska Wykopalska”, „Lisa Witalisa”, „Stoliczku nakryj się”, „Sroczki Złodziejki”, „Sokole Oko”. „Zaczarowanego Lustra”, „Piłki – Zmyłki”, „Magicznego Kufra” oraz „Zaczarowanego Ołówka”. Oczekujących na konkursy dzieci i ich rodziców bawiły przygotowane zabawy językowe, kalambusy oraz ciekawe quizy ortograficzne i literackie. Była także możliwość zobaczenia wystawy wojskowych mundurów, a także wysłuchania ciekawej pogawędki przygotowanej przez pana Krzysztofa Czuja. A oto relacje z pierwszej ręki czyli opinie samych uczestników.

Tegoroczna akcja **„Bo lubię język polski” była moją siódmą akcją**.

Akcja ta należy do moich ulubionych, ponieważ w tym dniu naszą szkołę odwiedza bardzo dużo uczniów z innych szkół. W tym roku wzięłam udział w konkursie literackim. Lektura pt. **„Maliny z żelaznej kurtyny”** bardzo mi się podobała.

Najbardziej podczas akcji podoba mi się wędrówka po krainach, gdzie na wesoło poznajemy język polski. W tym roku moją ulubioną krainą była „Kraina Lisa Witalisa”, a szczególnie gra planszowa na której „szelma” Lis Witalis przygotował dla nas wiele ciekawych przeszkód.

~ **Dominik Gołębiowski PSS Derby kl. 7**

Cześć, nazywam się Justyna. Jak co roku brałam udział w akcji „bo lubię język Polski”. W tym roku wzięłam udział w konkursie literackim, który dotyczył książki „Maliny z żelaznej kurtyny”. Niektóre pytania były trudne, ale konkurs był fajny. Po konkursie czekały na nas krainy języka polskiego. Moją ulubioną krainą była „Kraina Zaczarowanego Lustra”. Mam nadzieję, że w przyszłym roku zobaczę więcej szkół uczęszczających do „Bo Lubię Język Polski”, abym mogła poznać nowych przyjaciół i usłyszeć opinie na temat tej akcji.

~ **Justyna Jusiński PSS Derby kl. 8**



W akcji bljp uczestniczę od samego początku czyli od 2013 roku. Pamiętam wszystkich jej bohaterów. Zawsze jest fajnie, wesoło i można poznać nowych kolegów i nowe koleżanki. Nasze panie nauczycielki wkładają dużo pracy, żeby dzieci się dobrze bawiły i lubiły język polski. W krainach, które odwiedzamy można się dużo nauczyć i ciekawie spędzić czas. Wszystkie krainy były bardzo kreatywne i zabawne. Serdecznie zapraszam wszystkich, którzy lubią język polski do naszej szkoły już za rok. Na pewno będzie dużo niespodzianek.

~ **Aleksander Matyszczuk PSS Derby kl. 10**

Akcja „Bo Lubię Język Polski” była bardzo interesująca. Mogłam tam się spotkać z dziećmi z innych polskich szkół w Connecticut. W tym roku brałam udział w konkursie z lektury. Była to książka „Maliny z żelaznej kurtyny.” Lubie tę książkę, ponieważ bardzo była ciekawa i dużo się z niej dowiedziałam jak wyglądała Polska w latach siedemdziesiątych. Konkurs był trudny, ale myślę, że poszło mi dobrze. Jak co roku było też bardzo dużo krain. Moją ulubioną krainą była kraina „Sroczki Złodziejki”.

~ **Amelia Blicharz PSS Derby kl. 7**

W tym roku w akcji „Bo Lubię Język Polski” brałam udział w dyktandzie dla klasy 7-8. No i nie wiem jak, ale udało mi się zdobyć pierwsze miejsce. To bardzo fajne uczucie jak się wygrywa i zdobywa tytuł Mistrza Polskiej Ortografii. Dyktando było dość trudne ... trzeba się było do niego przyłożyć! Ale to nie to było najlepsze. Ponieważ czekały na nas krainy z języka polskiego. Wszystkie były bardzo fajne.

~ **Michał Zawojski PSS Derby kl. 7**

W akcji „Bo Lubię Język Polski” biorę udział już 8 rok. Pamiętam każdą i mam wszystkie kolory koszulek. Akcja sprawia mi bardzo dużo radości, bo jest ciekawie, kolorowo i zabawnie. Świetnie się zawsze bawię! W tym roku, zgłosiłam się do konkursu mistrz lektury „Maliny z żelaznej kurtyny” Rafał Witka. Książkę chętnie czytałam, tym bardziej że bohaterka nosiła imię Gabi, tak jak moje. Jej przygody wciągały mnie i poznałam czasy Polski, w których wychowywali się moi rodzice (inne czasy jak teraz). Bardzo się cieszę, że zajęłam 2 miejsce i reprezentowałam naszą Polskę Sobotnią Szkołę w Derby, CT. Z krain, po których podróżowałam najbardziej podobała mi się kraina Lisa Witalisa, a w niej gra planszowa, w której zgadujesz pytania i kiedy zgadniesz, czeka cię nagroda, w czym zabawnie pomagał sam Lis Witalis.

~ **Gabriella Grabowski PSS Derby kl. 8**

Dołącza się dumna mama Gabrysi, z podziękowaniem za ogromny wkład pracy dla organizatorów akcji i za każdy uśmiech dziecka!

~ **Marzena Grabowski, rodzic**

W tegorocznej akcji „BLJP-2020” brałam udział w konkursie ze znajomości lektury. Musiałam przeczytać książkę pana Rafała Witka „Chłopiec z Lampedusy” i umieć odpowiedzieć na pytania o tej książce. Niektóre pytania były łatwe, inne trudniejsze. Cieszyłam się, że były tam ze mną moje koleżanki. Podobało mi się zwiedzanie krain. Na koniec czekaliśmy na ogłoszenie wyników i kiedy usłyszałam, że zajęłam 3. miejsce bardzo byłam z siebie

dumna.

~ **Monika Olechno SKiJP Bridgeport kl. 4**

Mam na imię Gabi Kuniej i chodzę do 4 klasy polskiej szkoły w Bridgeport. W tym roku brałam udział w konkursie „Mistrz Szkolnej Lektury” i zajęłam 2. miejsce. Moją ulubioną krainą była „Kraina Lisa Witalisa. Było tam dużo zabawy i dowiedziałam się kim był Lis Witalis. W przyszłym roku chciałabym, żeby były lepsze gofry.

~ **Gabi Kuniej SKiJP Bridgeport kl. 4**

Tegoroczna akcja „Bo lubię język polski” bardzo mi się podobała. Brałam w niej udział po raz szósty, kolejny raz w kategorii lektury. Test z lektury nie był bardzo trudny, dużo trudniejsze były pytania. Zawsze z ochotą chodzę po krainach. Tym razem najbardziej ciekawa była kraina Lisa Witalisa. Muszę przyznać, że wszystkie klasy były ładnie udekorowane. Jedynie przerwa pomiędzy konkursami była za długa, starsze klasy trochę nudziły się. Może w tym czasie zrobić talent show lub wyświetlić bajki albo jakiś film.

~ **Kamila Karpowicz PSS Derby kl. 6**

Mam na imię Shayenne jestem uczennicą drugiej klasy licealnej. W tym roku już po raz ósmy brałam udział w akcji BLJP. Wraz z innymi uczestnikami zmagalam się w konkursie z dyktanda. Uważam, że akcja ta jest świetną okazją do wykazania się umiejętnościami ze znajomości języka polskiego. Jest przy tym również dużo zabawy i emocji, gdyż każdy z uczestników marzy o wygranej!

~ **Shayenne Tomasik PSS Derby kl. 10**

Akcja BLJP jest jednym z fajniejszych wydarzeń w naszej polskiej szkole. Gromadzi ona dzieci i młodzież z pobliskich polskich szkół, z którymi mamy okazję brać udział w różnych konkursach i zabawach. W tym roku brałam udział w konkursie ze znajomości lektury pt: „Maliny z żelaznej kurtyny”. Konkurs był trudny, bo wymagał dobrej znajomości książki, a zwłaszcza zawartych w niej szczegółów.

~ **Kayla Tomasik PSS Derby kl. 8**

W tegorocznej akcji BLJP brałam udział w konkursie plastycznym pt: „Podróż z zaczarowanym ołówkiem”. Jednak najbardziej podobała mi się podróż po krainach, a zwłaszcza kraina „Lisa Witalisa”, a najfajniejsze w niej było to, że na zakończenie jako nagrodę dostaliśmy po lizaku!

~ **Owen Tomasik PSS Derby kl 7**

Akcja bo lubię język polski z roku na rok jest naszym polonijnym sukcesem. Takie przedsięwzięcie udowadnia, że warto takie wydarzenia organizować, ponieważ miłośników języka i kultury polskiej jest coraz więcej. Dla każdego z nas nasz rodzimy język polski jest bardzo ważny i razem możemy pokazać jak bardzo dbamy o jego piękno tu na obczyźnie. Cieszymy się, że co roku tyle dzieci podejmuje wyzwanie i staje w szranki z językiem polskim, który przecież do najłatwiejszych nie należy. Dumni jesteśmy także z wyzwania, do którego dzielnie przystępują rodzice naszych uczniów, bo już po raz trzeci przeprowadziliśmy „Dyktando dla Dorosłych” – co wcale nie było łatwym zadaniem. 12 odważnych zmagало się z trudnościami ortograficznymi i nie tylko!

Na zakończenie, w imieniu Polskiej Szkoły Sobotniej w Derby, chciałabym serdecznie

podziękować wszystkim uczestnikom tegorocznej akcji za udział w zabawie z językiem polskim, a dyrektorom szkół polonijnych pogratulować zdolnych i dobrze wychowanych uczniów. Pragnę także podziękować wszystkim sponsorom naszej akcji, szczególnie **Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej i Centrali Polskich Szkół Deksztalających**, bez których hojnej ofiarności nie byłibyśmy w stanie zorganizować tak dużego przedsięwzięcia.

Drodzy Miłośnicy Języka Polskiego już dzisiaj serdecznie zapraszamy do udziału w zabawie z językiem polskim za rok. Bohaterami 9. akcji „Bo lubię język polski – 2020” będą: słynny badacz i specjalista od żab latających **Baltazar Gąbka** oraz jego przyjaciele Smok Wawelski oraz **Bartolini Bartłomiej** herbu **Zielona Pietruszka**, którzy wyruszają do Krainy Deszczowców, a ich tropem podaży szpieg z owej krainy, **Don Pedro de Pommidore. Karamba!** Będą emocje!

Więcej informacji o naszej akcji można znaleźć na stronie internetowej www.pssderby.org

Aneta Matyszczuk

Lista laureatów w poszczególnych kategoriach

Mistrz Polskiej Ortografii

kl 1-2

1 miejsce – Zieliński Maya PSS Stamford

2 miejsce – Brzegowy Karolina PSS Stamford

3 miejsce – Grodzka Amelia PSS Stamford

kl 3-4

1 miejsce – Grabek Adrian SJP New Britain

2 miejsce – Jarombek Joanna SJP New Britain

3 miejsce – Łukasik Maksymilian PSS Derby

kl 5-6

1 miejsce – Grabek Julia SJP New Britain

2 miejsce – Sęk Jakub SJP New Britain

3 miejsce – Stępień Maya PSS Stamford

kl 7-8

1 miejsce – Zawojski Michał PSS Derby

2 miejsce – Skędziel Maria PSS Stamford

3 miejsce – Kraczka Julia SJP New Britain

kl LO

1 miejsce – Skędziel Michał PSS Stamford

2 miejsce – Frankiewicz Olivia PSS Derby

3 miejsce – Tomasik Shayenne PSS Derby

Konkurs plastyczny „Podróż z zaczarowanym ołówkiem”

kl 0-2

1 miejsce – Adamek Aleksandra PSS Derby

2 miejsce – Hałas Nataniel SJP New Britain

3 miejsce – Dibiasi Sophia SJP New Britain

kl 3-5

1 miejsce – Otręba Nicole PSS Stamford

2 miejsce – Kowalczyk Monika SJP New Britain

3 miejsce – Stęfanovich Mia SJP New Britain

kl 6-8

1 miejsce – Darmoras Alicja SJP New Britain

2 miejsce – Serwinski Maja SJP New Britain

3 miejsce – Drop Luiza PSS Stamford

Mistrz Szkolnej Lektury „Cudaczek Wyśmiewaczek”

kl 1

1 miejsce – Łoś Maya PSS Derby

2 miejsce – Gudaś Amelia PSS Stamford

3 miejsce – Guzy Annika PSS Derby

kl 2-3

1 miejsce – Galas Joanna PSS Derby

2 miejsce – Kopeć Sofia PSS Derby

3 miejsce – Turosiński Antek PSS Derby

Mistrz Szkolnej Lektury „Chłopiec z Lampedusy”

kl 4-5

1 miejsce – Tyszką Dominika PSS Stamford

2 miejsce – Kuniej Gabriela SKiJP Bridgeport

3 miejsce – Olechno Monika SKiJP Bridgeport

Mistrz Szkolnej Lektury „Maliny z żelaznej kurtyny”

kl 6-8

1 miejsce – Karpowicz Kamila PSS Derby

2 miejsce – Grabowski Gabriella PSS Derby

3 miejsce – Kubicz Julian – PSS Derby

Dyktando Dorośli

1 miejsce – Guzy Katarzyna PSS Derby

2 miejsce – Sierżant Ryszard SJP New Britain

3 miejsce – Karpowicz Anna PSS Derby

TYLKO BEZ CUDÓW...

Nina Geysztor-Zawirska

Do czego to doszło? Co się stało z wolnością słowa? Dlaczego zanim człowiek coś napisze, musi naprzód zasięgnąć porady adwokata, aby się upewnić, czy treść felietonu, w żaden sposób nie będzie mogła być poczytana za pomówienie. Że nikt nie będzie mógł się czepiać, nie będzie mi groził (jak to niedawno miało miejsce), czy ciągał po sądach. Mój nader uczciwy (ale mam fart, co?) adwokat, dmucha na zimne. Zalecił mi, ażeby napisać to, co mam do napisania, ale pod warunkiem, że nie ujawnię nazwiska pana "cudotwórcy", o którym będzie mowa. A, że dzisiaj na temat tych magików odpowiadam na dwa listy naraz, poszliśmy na kompromis. Tego polskiego będę nazywać panem "X"; dla drugiego nie muszę już być tak łaskawa.

A oto list od p. Agnieszki H. z Oakville: *Pani Nino! Pierwsza rzecz, którą zawsze szukam w gazecie, to Pani artykułu. (Płonię się po białka oczu. Przyp. mój, oczywiście). Bardzo je sobie cenię. Bo Pani pisze rzeczowo, porusza różne, często bolące nas tematy. Pani artykuły są nie tylko interesujące, ale głównie pouczające. I prawdziwe. Pewnie już nie jednego ustrzegły przed różnymi oszustami i naciągaczami. Bo ludzie są tacy naiwni. Mnie w tej chwili chodzi o tych, którzy ludziom rzekomo przywracają zdrowie za dotknięciem ręki, albo zaglądaniem w oczy. Czy też karmią ziółkami niewiadomego pochodzenia. Ja w takie cuda nie wierzę, ale znam takich, którzy wierzą. Bo jak mówi przysłowie: tonący brzytwy się chwyta. To szczególnie dotyczy ludzi chorych. Kiedy medycyna zawodzi lub jest bezsilna, próbują jeszcze leczyć się u uzdrowiaczy.*

Dlatego chcę Pani donieść o panu X, naszym rodaku, który żeruje na ludzkim nieszczęściu. Właśnie wróciłam z wakacji w Polsce. Tam przeczytałam w prasie, że w lecie tego roku, pan dr X odbędzie tournée po świecie i, że "Kanada już na niego czeka". Zięć przed chwilą sprawdził go na Internecie. Rzeczywiście jest doktorem. Ale... filozofii. Toż to prawdziwy horror.

Moja bratowa we Wrocławiu choruje od wielu lat na nerwicę lękową. Kiedy nie pomogły żadne lekarstwa, udała się do pana X. A sprawa wygląda tak: naprzód trzeba się zarejestrować parę tygodni naprzód. Wstęp kosztuje 200zł. Pan X przyjmuje pacjentów pod Warszawą, w wielkim namiocie. Namiot mieści 900 ludzi. Sesje odbywają się dwa razy dziennie (1800 osób). Pan X "uzdrowia" każdego za dotknięciem ręki. Dotyka na sekundę i...chory z miejsca zdrowieje. Poczynam następuje sprzedaż CD dysków z wypowiedziami rozradowanych ludzi, których on poprzednio w ten sposób tak magicznie uzdrowił.

Samo "uzdrowienie" jest wręcz fantastycznym przedstawieniem: przychodzi ktoś o kulach, uzdrowiciel go dotyka, człowiek się przewraca, po czym wstaje i już o własnych siłach, cały radosny, odchodzi - zdrow jak ryba. Właściwie tylko podskoków brakuje do pełni tego cyrku. CD dysk kosztuje 60zł. Pan X każe każdemu pić dużo wody mineralnej (conajmniej dwa litry dziennie), którą on wzmocnił i wzbogacił swoją sekretną,

nadprzyrodzoną siłą. Butelka tej samej wody w sklepie kosztuje 2.50zł (i jest w rozlewni hermetycznie zamknięta), ale u pana X kosztuje 8.00zł i nie jest. Każdy kupuje conajmniej 4 takie butelki a, że woda jeszcze nikomu nie zaszkodziła, więc nie ma obawy o konsekwencje. Byznes kwitnie!

Moja bratowa do niedawna jeszcze święcie wierzyła w nadprzyrodzone siły pana X. Ale kiedy po kilku wizytach i utracie niebagatelnych sum, kiedy nawet najmniejszej poprawy nie odczuła, wreszcie dała sobie spokój. Bo z Wrocławia taksówka (bratowa nie może podróżować ani koleją ani samolotem) pochłania prawie całą jej rentę. A, że ktoś musiał jej towarzyszyć, brat zwałniał się z pracy, dodatkowo tracąc dniówkę. Stracili wszystkie oszczędności, a bratowa jak była chora, tak jest dalej chora. Pan X zarabia krocie. Mało mu? Czego jeszcze chce szukać w Kanadzie? Więcej naiwnych nieszczęśników, którzy w nadziei odzyskania zdrowia, oddadzą mu ostatni grosz?

Pani Nino! Może wartoby o tym napisać, ażeby, w razie czego, ludzie wiedzieli z kim mają do czynienia. Z góry dziękuję za zajęcie się tą sprawą....

Pani list poruszył śliski, bo ciągle nie do końca zrozumiany ani opracowany, aspekt leczenia metodą alternatywnej medycyny. Tu może warto by nadmienić, że tak jak są lekarze-geniusze, tak samo są lekarze-konowaty. I tak jak są prawdziwi bioenergoterapeuci, tak samo są szalbierze, którzy bez sumienia korzystają z bezkarności praktykowania w nieuregulowanej profesji. Jak Pani sama zauważyła, człowiek chory, brzytwy się chwyta. Więc łatwo jest niesumieinnemu cwaniakowi na nim żerować.

Ja nie znam polskich cen. Ale ludzie w kraju znają. I skoro skłonni są zapłacić 8.00zł za butelkę, o której wiedzą, że powinna kosztować 2.50zł - to o czym to świadczy? Tylko o tym, że CHCA uwierzyć, że woda została w jakiś magiczny sposób "namaszczona" czy "pobłogosławiona". Zrozumiałe, że dla nas, względnie zdrowych, jest potworną frustracją patrzeć, jak naszych bliskich robią w konia. A jednak nie do końca jestem przekonana, czy my mamy prawo im tę iluzję odbierać. Bo prawda jest taka, że niektórym już tylko nadzieja została. Wiara przenosi góry; autosugestia cuda czyni.

Ja nie ukrywam, że też w te "cuda" nie wierzę. I głośno to wyrażam. Ale wierzę w mariaż konwencyjonalnej medycyny z alternatywną. Chociaż jeszcze ciągle bardzo mało wiemy o tej ostatniej, myślę, że zażywanie sprawdzonych witamin i minerałów doustnie, nie powinno nikomu zaszkodzić. Jak długo wiemy, co nam służy i czego nam potrzeba, ażeby z pożytkiem je sobie aplikować i nie przedawkować. Do tego faktycznie nie potrzeba lekarza. Ani znachora. A tym bardziej takiego czarodzieja.

Człowiek, o którym Pani pisze, jest w pierwszym rzędzie niewątpliwie doskonałym byznesmanem. Czy jest kanciarzem? Tego nie wiemy. On ludzi do niczego nie zmusza; przepłacanie butelki z wodą jest dobrowolne. A zatem - nie karalne. Ten człowiek, w przeciwieństwie do

swoich amerykańskich pobratymców, przynajmniej nie podszywa się pod religię, nie zgrywa na zesłanego nam przez Pana Boga ewangelistę-kaznodzieję, nie straszy ogniem i siarką, jeśli ktoś jego CD nie kupi. Mnie się wydaje, że tym pełnym efektów spektaklem, tą "uzdrowiającą" farsą, powinno zająć się Ministerstwo Zdrowia. Może nawet i policja.

Albowiem nie ulega wątpliwości, iż kantem są atesty ludzi tak magicznie i błyskawicznie (?) uzdrowionych. Szczególnie z jakiegoś niedowładu. Każde dziecko wie, że członek długo nieużywany (żadne śmichy-chichy, pani Psipsińska, ja o nogach piszę), ulega atrofii. Mięśnie zanikają. Toteż nawet gdyby taki medyczny fenomen, taki "natchniony", nagle odzyskał jakimś cudem czucie w nogach, nie ustałby na nich ani chwili. Nie mówiąc już o odrzuceniu kul i pójściu o własnych siłach w siną dal. Gdyż te, jeszcze przed chwilą, bezwładne nóżki - po prostu by go nie uniosły. Aliści ta sceneria, ta masowa psychoza, są rekwizytem, conditio sine qua non, nieodzownym narzędziem "pracy" każdego szarlatana.

Jedynym, mnie znanym wyjątkiem w tej dziedzinie, był Anglik, Clive Harris, który w latach siedemdziesiątych objeżdżał cały świat i leczył ludzi en masse. O ile dobrze pamiętam nagłówki z krajowej prasy, w Polsce też bywał regularnie i nawet Stadion XX-lecia zapelniał. Studenci trzymali

porządek; stadion pękał w szwach. Ile ludzi uleczył - tego nie wiem (może w Kraju zachowały się jakieś statystyki?) Ale wiem na pewno, że on nie pobierał żadnych opłat!! I niczego nie sprzedawał. Leczył, bo miał dar! A zatem, choć jestem sceptyczka, choć tego ani rusz nie rozumiem, muszę pogodzić się z faktem, że coś w tym jest. Co? Nie wiem. Przypuszczalnie potęga sugestii.

Ten pan X chyba jednak do nas nie przyleciał, bo nigdzie w prasie nie natrafiłam na jego ogłoszenie. A w tych sprawach, bez krzykliwej reklamy i dużo szumu wokół siebie - ani rusz! A może on zachorował i własną wodą się leczy? No to mamy go z głowy!

Widocznie jest hossa na cudotwórców, bo p.Lidię N. z Toronto frapuje sprawa z nieco innej, lecz równie "nadprzyrodzonej" parafii:

Mam do Pani prośbę. Jeśli Pani znajdzie czas, bardzo proszę o wypowiedź na ten temat. Otóż ja w waszym piśmie przeczytałam i zachowałam sobie artykuł napisany przez p. Irenę Maślińską, pt. UZDRAWIAJĄCY PRĄD. Jest to reportaż o szkole Bruno Groeninga i jego cudownym uzdrawianiu. Nie wiedziałam, że w Kanadzie istnieje sekcja jego organizacji. Ja nie wierzę w żadne wróżby ani inne takie hokus-pokus i zawsze mówię, że jak Ten Najwyższy nie pomoże, to nikt nie pomoże. Ale mimo wszystko chciałabym wiedzieć czy to jest jakaś sekta, jakiś kult, i dlaczego, skądinąd rozgarnięci ludzie, wierzą w jego pozagrobową moc uzdrawiania? Ja bym na ten artykuł nie zwróciła uwagi, gdyby nie to, że w poprzednim roku, będąc w Polsce

Rozliczenia Podatkowe! w: POMOC TAX SERVICE

Bezpieczny Biznes i Doświadczenie

(współpraca tylko rodzinna - wiedza i doświadczenie pracują dla Ciebie)

1. **Andrzej R. Szczeborowski**, Rec. Of Com. (ekspert podatkowy z ukończoną edukacją w tym zakresie, z kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym, wieloletni członek Zrzeszenia Profesjonalistów Podatkowych).
2. **Peter M. Szczeborowski**, CPA, Macc (biegły licencjonowany magister księgowości - rachunkowości, były kilkuletni pracownik KPMG U.S. - jednej z 4 największych podatkowo-rachunkowych na świecie).
3. **Małgorzata Szczeborowski** - sekretariat.

Gwarancja

- gwarancja zabezpieczenia informacji prywatnej - zabezpieczenie danych osobowych na 3 poziomach

Pewność

Dwukrotnie potwierdzenie elektronicznej przesyłki i odbioru Państwa rozliczeń podatkowych przez urzędy podatkowe.

Dyskrecja

- niekrępujące miejsce do rozliczeń.

Elektroniczne Rozliczenie

Uprawniony przez IRS (ERO) do przekazów elektronicznych - szybkie zwroty

Korzystne ceny!

proszę dzwonić po
wcześniejsze umówienie

tel. **860-223-6300**



POMOC TAX SERVICE
190 B Broad St.
New Britain, CT



z wizytą u rodziny, poznałam tam jedną panią. Młoda, wykształcona, ma męża Niemca i na stałe mieszka w Niemczech. Opowiadała mi, że przez długie lata cierpiała na epilepsję, a jej 8-mioletnia córeczka miała alergię prawie na wszystko. I Bruno je obie wyleczył!

Ona, w drodze do Gdańska na spotkanie z ludźmi tego Bruna, co roku odwiedza rodzinę, gdzie ją poznałam. Bardzo aktywna, zagorzała wyznawczyni nadprzyrodzonych sił Bruno Groeninga, w Niemczech wygłasza odczyty, ma prelekcje na temat tych cudownych uzdrowień. Ja bym chciała wiedzieć, co to jest? Jestem ciekawa czy aby ktoś tej pani nie zrobił wody sodowej z mózgu. Czy Pani, poza tym artykułem w waszym piśmie, spotkała się uprzednio z tym nazwiskiem?...

A jakże. Niejednokrotnie spotkałam. I równie szybciotko zapominałam. Bo mi zawsze czasu szkoda było na czytanie tych bzdur. Pani chce wiedzieć, kim był Bruno Groening? Proszę bardzo, służę informacją:

Bruno Groening (1906-1959) był jeszcze za życia chodzącą kontrowersją. Zdziwiałające jest to, że nawet dzisiaj, ponad pół wieku po swej śmierci, ma wciąż wielu wyznawców, którzy mu bezustannie i uparcie przypisują owe nadprzyrodzone siły. Jednakże są to w zasadzie niedobitki, które nie chcą, czy też nie potrafią pogodzić się z faktem, że są ofiarami wielkiej mistyfikacji.

Facet urodził się w Gdańsku-Oliwie jako jeden z 7-miorga dzieci murarza-pijaczka. Już od urodzenia był dziwakiem. Żył we własnym, wyimaginowanym świecie. Nawet

rodzice i rodzeństwo nazywali go "Der Spinner", co po polsku znaczy po prostu: kłamczuch, łgarz, blagier. Skończył 5 klas szkoły powszechnej. Imał się różnych zawodów, lecz nigdzie długo miejsca nie zagrzał. Pracował jako robotnik na budowie, jako murarz, stolarz, sprzedawca mebli. W wieku 21 lat ożenił się i miał dwóch synów (roczniki 31 i 39). Obaj umarli nie dożywszy 10-tego roku życia. Ich niezwykle "leczniczo" uzdolniony tata jakoś nie był w stanie ich uzdrowić. Jego żona Gertruda, nigdy nie wierzyła w jego nadprzyrodzone zdolności. Przeciwnie, uważała, że uparcie nie dopuszczając lekarzy do synów, był bezpośrednią przyczyną ich śmierci. Dlatego się z nim rozwiodła.

W 1943r Bruno został powołany do wojska. Jeśli kiedykolwiek miał miejsce prawdziwy cud w jego życiu - to właśnie wtedy. Albowiem, kiedy oświadczył, że on nie będzie do nikogo strzelał, zamiast stanąć pod ścianą lub skończyć w obozie koncentracyjnym, odesłano go tylko na wschodni front. Tam dostał się do niewoli.

Miał kolejny fart, że Rosję w ogóle przeżył. Po powrocie do Niemiec w 1945r, przytomnie osiadł w Niemczech Zachodnich a nie Wschodnich, jak powinien. Przybrał wygląd nawiedzonego i szybko ogłosił się Drugim Mesjaszem, który nie tylko choroby ciała, ale i dusze uzdrawia. Twierdził, że emanuje z niego uzdrawiający prąd, acz tylko przez niego wyczuwany. Był zgrabnym reżyserem i całkiem możliwe, że nawet prekursorem tych obecnych, magicznych sztuczek na scenie.

Albowiem to na jego mityngach właśnie

zaczęły się znane nam teraz masowe i jakże wizualne "cuda" z ludźmi, po jego dotyku dramatycznie odrzucającymi kule, czy zrywającymi się z wózków inwalidzkich. Ślepych, którzy nagle odzyskiwali wzrok Ludźmi, którym na oczach setek widzów, odpadały jakieś straszliwe strupy. Bruno "leczył" wszystkie choroby. Ciurkiem. Jak leci. Pamachiwał pa wsiem - można skazat. Od gruźlicy, egzemy, cukrzycy, uwiadu, wszystkich raków, epilepsji, alergii, nawet sklerozy. Człowiek, który jeszcze wczoraj nie pamiętał jak się nazywa, dzisiaj recytował utwory Goethego. Tyż piknie!

Dusze leczył "mit Stanniolkugel" tj. kulką urobioną z cynfolii (!) Kulka ta, jak twierdził, przejmowała na siebie złe prądy nurtujące chorego, uzdrawiając go momentalnie. Sam pieniędzy nigdy nie pobierał. Ale jego pomocnicy – menadżerowie, w formie wolnych datków, zbierali miliony.

Jednak nie wszyscy dawali nabierać się na te sztuczki. Bruno przed sądem stawał kilkakrotnie. Szybko płacił kary za uprawianie "leczenia" bez licencji i jeszcze szybciej reżyserował kolejne, masowe spotkania. Za spowodowanie śmierci 17-letniej dziewczyny, trafił nawet do więzienia.

W późnych latach 50-tych zachorował. Po dłuższym leczeniu klinicznym (a więc nie swoim własnym - sic!), w 1959r zmarł w Paryżu, na raka żołądka. Dlaczego sam siebie nie leczył? I nie wyleczył?

Przypuszczam, że ten szum wokół jego osoby, jest podtrzymywany celowo. Syndrom "dojnej krowy". Myślę, że to jego druga żona Josette, do dzisiaj nie pozwala umrzeć legendzie

z prozaicznego powodu: pieniądze, money, das Geld, dzieńgi, l'argent, dinero, soldi, penize itd. Jeśli ktoś "za jego przyczyną" został uleczony, to pewna jestem, że ten ktoś albo wyleczył się sam, lub w ogóle poważnie nie chorował. Nie jestem lekarzem, nie wiem jak to działa, ale znane są przypadki, że człowiek w ekstazie, psychozie, euforii, w stanie skrajnej hysterii, jest w stanie spowodować jakieś zmiany w organizmie. Autosugestia wzbudza biochemiczną reakcję w mózgu człowieka.

Jeśli o dzieci chodzi, więcej niż połowa ze swych przypadłości po prostu wyrasta. Ale jeśli Pani młoda znajoma chce poczytać wyleczenie jej dziecka jako cud zza grobu, to jej i tak nic nie przekona. Zdechł kanarek.

Ale, ale.... zawsze należy liczyć się z możliwością, że ta nowa znajoma nie jest zupełną altruistką, lecz sprytną osóbką, która z tych spotkań czerpie korzyści finansowe. Może ta cała jej gadka to szukanie jelenia? Może organizując spotkania propagujące i sławiące pozagrobowe "cuda" Bruna Groeninga, robi na tym niezłą kasę? Wszak żaden urząd podatkowy nie może ocenić wysokości "wolnych datków".

Natura ludzka jest niezgłębiona. I przekorna. Czasami nawet przekonująco i inteligentnie poddana w wątpliwość wiara w nadprzyrodzone, nie przynosi skutków. Prawda jest bowiem taka, że jak długo ludzie chcą w te sztuczki wierzyć, jak długo będą zapełniali zebrania, kupowali butelki z wodą, dawali wiarę lewym atestom magicznie "uzdrowionych" i generalnie wierzyli w krasnoludki – szalbierze będą mieli używanie! I wielki szmal!

TWOJA WOLNOŚĆ JAKO RODZICA JEST ZAGROŻONA!

Będiesz przymusowo szczepił swoje dzieci!

Ustawa pod nazwą HB 5044 jest ingerencją w prawa obywatelskie. Zmusi wszystkich rodziców, nawet tych, którzy do tej pory szczepili dzieci wg kalendarza szczepień do podawania każdej kolejnej, wprowadzonej na rynek medyczny szczepionki.

Warto przypomnieć, że w kalendarzu obowiązujących szczepień wg CDC (Centers for Disease Control and Prevention) od 2018 roku po dzień dzisiejszy, jest 72 dozy szczepionek przeznaczonych dla dzieci od momentu przyjścia na świat do 18 roku życia. Dla porównania 1960 roku kalendarz szczepień przewidywał 3 dozy szczepionek a w 1983 roku – 24 dozy szczepinek. Dziś jest ich 72!

Ustawa HB 5044 usiłuje pozbawić rodziców prawa i wolności religijnej przez zmuszanie ich do podania każdej dozy szczepionek (72 dozy szczepionek) obowiązujących i zalecanych przez lekarzy oraz co roku nowo powstających szczepionek, chociażby na grypę czy HPV (brodawczak ludzki) pod groźbą niedopuszczenia dzieci do szkół publicznych, prywatnych, pozalekcyjnych zajęć edukacyjnych, letnich kolonii, religii.

Ustawa ta również :
-dotyka dzieci z upośledzeniami i zaburzeniami odporności,
-daje pełno prawo członkom Departamentu Zdrowia do dodawania kolejnych szczepionek w przyszłości bez procesu legislacyjnego.

Ustawa 5044 narusza prawa Konstytucji Stanów Zjednoczonych oraz Konstytucji Stanu Connecticut; konstytucjonalne prawa: wolności religijnej, praw rodzicielskich i prawa do wolnej edukacji! (naruszenie artykułu VIII, paragraf 1; artykułu 1, paragraf 20).

Przypomnieć warto, że od 1959 roku w USA istnieje prawo tzw. zwolnienia religijnego od obowiązkowego szczepienia.

Tak walczą o zdrowie swoich dzieci świadomi zagrożeń rodzice!

W dniach 18, 19, 20, 21 i 24 lutego 2020 roku w budynku rządowym Capitol w Hartford miały miejsce spotkania, konferencje i przesłuchania w tej sprawie.

19 lutego 2020, przeszedł do historii pod względem najdłuższego przesłuchania publicznego.Tysiące ludzi: obywatele Stanów Zjednczonych i mieszkańcy stanu Connecticut: rodzice, nauczyciele, lekarze, naukowcy, prawnicy.... zgromadzili się w budynku stanowym Capitol, aby w 22 godzinnym przesłuchaniu, przedstawić swój własny punkt widzenia na temat: szczepionek i zagrożenia ustawy HB 5044 oraz żeby opowiedzieć o przykrych doświadczeniach i urazach poszczepieniowych swoich dzieci, współmałżonków i pacjentów.

Choć koncerny zaprzeczają istnieniu związku między szczepieniami a chorobami poszczepieniowymi, coraz więcej przypadków powikłań wymusiło powołanie instytucji badających tę zależność. W USA powstał VAERS: System Doniesień o Efektach Ubocznych Szczepień. Powstała organizacja pozarządowa, która zbiera informacje o powikłaniach poszczepiennych (NVIC: Narodowe Centrum Informacji o Szczepionkach). Każdego roku instytucje te otrzymują tysiące raportów o skutkach ubocznych szczepień.

I kolejny warty uwagi fakt:

W 1986 roku firmy farmaceutyczne otrzymały zapewnienie federalne w postaci prawa, które chroni ich od jakichkolwiek procesów sądowych wystosowanych

w kierunku ich samych przez osoby poszkodowane przez szczepionki. Zastanówmy się więc: jeśli twierdzi się, że szczepionki są bezpieczne, dlaczego koncerny farmaceutyczne potrzebują prawo chroniące ich od takich rozpraw sądowych. Prace trwają nad kolejnymi 300 szczepionkami, które będą obowiązkowe dla dzieci i dorosłych!

Nie dajmy się ogłupić urzędnikom zdrowia publicznego, politykom czy lobbystom przemysłu farmaceutycznego, którzy podają do publicznej konsumpcji uproszczoną i propagandową mantrę, że szczepionki są „bezpieczne i skuteczne”.

Sami profesjonalści: kierownicy programu szczepień, organy regulacyjne, służby bezpieczeństwa leków oraz przedstawiciele organizacji ONZ, instytucji akademickich, organizacji patronackich firm farmaceutycznych, przedstawiciele przemysłu i agencji farmaceutycznych, zebrawszy się na początku grudnia 2019 roku na dwudniowym Globalnym Szczycie Bezpieczeństwa Szczepień Światowej Orgaznizacji Zdrowia (WHO) przyznali jednym głosem:

-szczepionki mogą być śmiertelne!
-badania bezpieczeństwa nad szczepionkami zaprojektowane są w sposób utrudniający dostrzeżenie problemów!
-monitoring bezpieczeństwa szczepionek jest nieadekwatny!
-adiuwanty szczepionkowe zwiększają ryzyko!

Tam gdzie jest ryzyko, tam musi być wybór!

Co roku jesteśmy zachęcani przez lekarzy do szczepienia się przeciwko grypie. Dziś szczepionka ta jest dobrowolna. Po przegłosowaniu ustawy HB 5044 będzie ona obowiązkowa!

Największym zagrożeniem jest **szczepionka Gardasil** przeciw **HPV** (w języku polskim: wirus brodawczaka ludzkiego, przenoszony drogą płciową, który może spowodować nowotwór szyjki macicy). Wbrew temu co mówią eksperci szczepionka gardasil przeciw HPV (wprowadzona na rynek w 2006 roku) nie zmniejsza, ale zwiększa ryzyko raka szyjki macicy. W oczekiwaniu na obiecany dowód przydatności szczepionki, producenci szczepionek próbują narzucić szczepienie populacji całego świata. Ich propaganda i lobbying na najwyższym szczeblu administracyjnym i politycznym pozwoliły im już sprzedać tą eksperymentalną (ponieważ nie wykazano jej skuteczności wobec oficjalnego wskazania) szczepionkę za prawie 100 miliardów dolarów. Szczepionka będzie obowiązkowa dla dziewczynek i chłopców w wieku 11- 13 lat. Należy przypomnieć, że w Stanach Zjednoczonych kwota odszkodowania za powikłania Gardasilu przekracza kwotę odszkodowań za wszystkie inne szczepienia i że może to być dopiero początek, ponieważ niedawny wyrok przyznał bezpośredni związek między tym szczepieniem a śmiercią młodej kobiety.

Jeśli ustawa HB 5044 przejdzie większością głosów będziesz jako rodzic zmuszony zaszczepić swoje dziecko szczepionką Gardasil przeciw HPV!

Dzieci są nasze, nie państwowe!

Rodzice obudźcie się! Nie ufajcie ślepo lekarzom! Jesteście wyedukawanymi, odpowiedzialnymi ludźmi! Nasze dzieci mogą być zdrowe bez szczepionek! Piszcie i dzwońcie do wszystkich reprezentantów senatu w stanie CT, którzy są za pozbawieniem prawa rodziców do wolnego wyboru w kwestii szczepień i wykluczeniem dzieci ze szkół w przypadku odmowy zaszczepienia.

NIE !!! NA HB5044 !!!

Moje dzieci , moja decyzja!

Kinga Jastrzebska-Krzemien

Zakład Pogrzebowy



**Newington Memorial
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
50 Lat Działalności
20 Bonair Avenue
Newington, CT 06111
Tel. (860) 666-0600
Fax (860) 666-8377**

**Burritt Hill
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
70 Lat Działalności
332 Burrit St.
New Britain, CT 06053
Tel (860) 229-9021
Fax (860) 612-0093**

*Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku !*

Dla Miłośników



Czy rozpoznajesz te wszystkie zwierzęta? Wpisz ich nazwy do diagramu i zobacz, gdzie zawsze można je spotkać.

Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447**

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

mówi po polsku

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

*Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

czyszczenie zębów, egzamin i zdjęcia tylko \$100 dla nowych pacjentów
wybielanie zębów Philips Zoom biały uśmiech w godzinę \$350

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU
393 West Main St. New Britain, CT



W gabinecie lekarskim ubiera się kobieta i mówi:
- Panie doktorze, może jakiś buziak na pożegnanie?
- Nie, nie... Nie mogę. Wie pani, etyka lekarska... Ja nawet przespać się z panią nie powinienem...

Mały Jasiu puka do sąsiada.
- Tatusi prosił, żeby pan pożyczyl...
- Cukru? Soli? - próbuje zgadnąć sąsiad.
- Nie, korkociąg.
- Korkociąg? Powiedz tatusiowi, że zaraz sam przyniosę!

Zaczęła się elementarna nauka Jasia. Ojciec posłał go do szkoły publicznej. Po miesiącu nauczycielka wzywa ojca Jasia i mówi mu, że Jasio jest diablem wcielonym, wszyscy się go boją, dziewczynki nie mogą spać po nocach po jego wybrykach i w związku z tym usuwa Jasia ze szkoły. Ojciec więc zapisał Jasia do szkoły prywatnej. Po miesiącu nauczycielka wzywa ojca i historia się powtarza - opowieść o znerwicowanych kolegach i koleżankach, o połamanych meblach w szkole itp. Ojciec wymyślił, żeby Jasia zapisać do szkoły Jezuitów (Bóg to ostatnia deska ratunku dla Jasia). Jak wymyślił, tak i zrobił. Po miesiącu wzywają Jezuici ojca Jasia na wywiadówkę.

Ojciec przygotowany na najgorsze... Przychodzi i słyszy, że dawno takiego porządnego ucznia jak Jasio nie mieli. Pomaga kolegom, zawsze jest przygotowany, uczy się pilnie itp. Ojciec w szoku, że syn takiej przemiany doznał, postanowił Jasia zapytać, co ja spowodowało.

Jaś na to:
- Ojciec, bo tam jest tak: wchodzisz do szkoły, a tam na korytarzu człowiek na krzyżu, idziesz na stołówkę - wisi człowiek na krzyżu, u dyrektora człowiek na krzyżu. Ojciec... Tam się z ludźmi nie pie*doła!

- Wiesz? Kupiłem córce pianino na urodziny i myślałem, że będzie na nim grać. Niestety nie wyszło...
- Podobnie było u mnie, gdy kupiłem teściowej walizkę...

Kieszonkowiec Jankiel wstąpił do synagogi pomodlić się. Z przyzwyczajenia jednak ukradł rabinowi zegarek.
- Powiedz mi, Jankielu - zagadnął go rabin - Coś tam ostatnio nagrzeszył?
- Ukradłem zegarek dobremu człowiekowi. Chcesz, rabbi, to ci go oddam.
- Nie. Trzeba go zwrócić temu, do kogo należy.
- A jeśli on go nie chce?
- W takim wypadku zachowaj go i już się tym nie przejmuj.

- Moje gratulacje! Od razu widać, że się pan ożenił - doskonale uprasowana koszula!
- A, tak. To pierwsze czego żona mnie nauczyła.

Mąż z żoną oglądają film pod tytułem „Morderstwo doskonałe“. W pewnym momencie żona mówi, że zaczyna się bać.
- Chodzi o film? - pyta mąż.
- Nie, po prostu przestań robić notatki!

Mój szef spytał:
- Będiesz w weekend w pracy? Wiem, że chciałbyś odpocząć, ale potrzeba nam rąk do pracy.
- Nie ma problemu szefie, ale mogę się trochę spóźnić. Wie pan jak jest z autobusami w weekendy.
- Ok, to kiedy mniej więcej dotrzesz do pracy?
- W poniedziałek.

Idzie prezes dużej firmy ulicą, kiedy łapie go za rękaw żulik i mówi:
- Prezesie, pan da 100 rubli!
- A na co?
- Kupię wódki, narąbię się i będę spać pod płotem.
Prezes wyciąga komórkę i dzwoni do kadrowej:
- Halo? Proszę wywalić głównego księgowego, ja tu uczciwego człowieka znalazłem!

Rozmowa w sprawie pracy.
- Ile zna pan języków?
- Cztery.
- Proszę wymienić.
- Węgierski, francuski, włoski i angielski.
- Proszę powiedzieć coś po węgiersku.
- Gutten tag.
- Ale to jest po niemiecku...
- To w takim razie znam pięć.

- Dalej szukasz portfela?
- Nie, Marek już go znalazł.
- To czego szukasz?
- Marka.

Przychodzi facet do sklepu i mówi:
- Poproszę okulary.
- Do czego?
- Do widzenia.
- Do widzenia.

W barze rozmawia dwóch gości. Jeden pyta drugiego:
- Stary, co by było, gdybym przespał się z twoją żoną?
- Bylibyśmy kwita.

Przychodzi facet do lekarza, a lekarz, jak to lekarz, bada go przez godzinę, po czym rzuca jakimś fachowym terminem. Gościu niepewnie pyta:
- Panie doktorze, to przejdzie?
- Tak, na żonę i dzieci.

W naszej wiosce nikt nie mówi po angielsku, więc nikt nie był zaskoczony, że na grobie wujka Stefana wisiał wieniec z napisem Merry Christmas.

Ksiądz i rabin mieli zderzenie czołowe. Kiedy opadł pył - masakra. Samochodów właściwie nie ma... Z jednego wysiada rabin, lekko potłuczony. Z drugiego ksiądz - parę siniaków... Patrzą na siebie - na samochody - niedowierzanie... Rabin mówi do księdza: To niemożliwe, że żyjemy... Ksiądz: No właśnie, to musi być znak od Szefa... R: Tak, to znak od szefa, żebyśmy się wreszcie pogodzili. K: Tak, koniec waśni między religiami... R (wyciąga piersiówkę): Napijmy się, żeby to uczcić. Ksiądz wziął butelkę, pociągnął parę łyków i oddał rabinowi. Rabin zakręcił i schował. K: A ty? R: A ja poczekam, aż przyjedzie policja!

Leci samolot pasażerski, kapitan i pierwszy oficer pierwszy raz razem. W pewnym momencie kapitan zaczyna się chichrać.
- Co się stało? - pyta pierwszy oficer.
- A, właśnie wyobraziłem sobie, jak muszą teraz panikować w psychiatryku, jeśli już odkryli, że im zwałem.

Młoda osoba do starszej pani:
- Babciu, jak tu najszybciej do szpitala?
- A powiedz no mi jeszcze raz „babciu“, to karetka migiem cię tam zawiezie!

Przychodzi facet do spowiedzi. Ksiądz pyta:
- Pijesz?
- A masz?

Pewne małżeństwo miało pięciu synów. Czwórka z nich była wysokimi blondynami, tylko najmłodszy był niski i miał czarne włosy. Gdy nadszedł czas na ojca, ten, leżąc na łożu śmierci, pyta swojej żony:
- Czy na pewno nasz najmłodszy syn jest moim synem?
- Oczywiście, kochanie - odpowiedziała żona. Wtedy mężczyzna zmarł w spokoju. Chwilę potem żona pomyślała:
- Dobrze, że nie zapytał o pozostałych czterech...

Przybiega facet do baru i pyta barmana:
- Czy ja tu wczoraj przepiłem 5000zł?
- Tak.
- Uff... To dobrze, już myślałem, że zgubiłem.

Opracował Jacek Zawojski

Medicare Advantage dla ciała, duszy i umysłu

0 Już od miesięcznej składki za plan

Poznaj plany Medicare Advantage obejmujące wszystkie aspekty Twojego zdrowia.

Kup plan, który pozwoli Ci zachować sprawność do późnej starości.

- » Limit kosztów leczenia, jakie ponosisz co roku za usług objęte planem
- » Ubezpieczenie zdrowotne i pokrycie kosztów leków w jednym planie
- » Programy zdrowotne i wellness, w tym członkostwo w programie fitness SilverSneakers®

Możemy pomóc w uproszczeniu opieki medycznej i zapewnić odpowiedni zakres usług, zasoby i obsługę. Zadzwoń już dziś, aby dowiedzieć się więcej lub umówić się na spotkanie

Aleksandra Mroz
1-860-997-3054 (TTY: 711)
9:00 a.m. - 7:00 p.m. ET, 7 days a week
Twoje połączenie odbierze licencjonowany agent sprzedaży.
ola_mroz@yahoo.com

Aetna jest planem PDP, HMO, PPO z umowa Medicare. Możliwość zapisu do jednego z naszych planów zależy od odnowienia umowy. Pełny opis świadczeń, wykluczeń, ograniczeń i warunków ubezpieczenia można znaleźć w Warunkach ubezpieczenia. Elementy i dostępność planu mogą różnić się w zależności od obszaru objętego świadczeniami. Podane w tym dokumencie informacje nie są pełnym opisem świadczeń. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc pod numer 855-368-9337 (TTY: 711). Clonkowie, którzy otrzymają „Dodatkowa Pomoc“ (Extra Help) nie muszą realizować recept w preferowanych aptekach sieciowych, aby uzyskać dopłaty w ramach zapomogi dla osób o niskich dochodach (Low Income Subsidy). Ubezpieczony musi nadal opłacać składki na część B planu Medicare. Składka na część B jest pokrywana w przypadku członków podwójnie uprawnionych. W naszej sieci są dostępne inne apteki, lekarze i/lub świadczeniodawcy Wykaz leków, sieć aptek i/lub świadczeniodawców mogą ulec zmianie w dowolnej chwili. W razie potrzeby otrzymasz powiadomienie. Tivity Health i SilverSneakers są zastrzeżonymi znakami towarowymi lub znakami towarowymi spółki Tivity Health, Inc. i/lub stowarzyszonych w USA i/lub innzch krajach 2018 Tivity Health, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.

aetna Medicare Solutions
aetnamedicare.com

JUSTICE OF THE PEACE

YVONNE (IWONA) B KROSKY

SEDZIA POKOJU SLUBY
CYWILNE W STANIE CT

KROSKYYVONNE@YAHOO.COM

ENGLISH POLISH RUSSIAN
23 FERN ST ROCKY HILL CT 06067
860 978 0994 (H) 860 721 7274

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

bezpłatny przegląd
zębów i konsultacja
dla nowych pacjentów

zniżka dla emerytów

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLISH HERITAGE PROGRAM

Niedziela 2:00 - 3:00 po południu

Radiostacja: WVOF FM.

Kontakt: Barbara Niesyn

Tel.: (203) 254-4111(studio)

Internet: WVOF.org

POLSKA MUZYKA I PIEŚNI

Niedziela 8:00 - 10:00 rano

Radiostacja: WNHU 88.7 FM

Kontakt: Tel.: (203) 479-8807

Internet: www.wnhu.net

SŁOWIAŃSKIE MELODIE

Niedziela 10:00 - 12:00 rano Radiostacja:

WNHU 88.7 FM

Internet: www.wnhu.net

Ogłoszenia i życzenia prosimy zgłaszać pod

tel. (203)479-8807

lub email slavradio@yahoo.com

PROGRAM RADIOWY KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ

Niedziela 9:00 - 9:30 AM,

Radiostacja 840 AM,

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sabota 10:00 - 12:00 rano

Radiostacja: WNHU 88.7 FM

Internet: www.wnhu.net

Email: polkapet1@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą
niedzielę od 8:30 do 9:00, WRYM, 840
AM. Polska muzyka, kącik poezji, ak-
tualności, kącik porad i inne bieżące
wiadomości. Kontakt Teresa Borowski,
860-229-6470.

SILVER KEY REALTY



Anna Prusko
Broker/Owner

Tel. 203 906 2494

Kupno i sprzedaż nieruchomości, wynajem mieszkań

Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Pomoc przy zakupie domów na Florydzie i we wszystkich stanach

Już od ponad 100 lat pracownicy

NEW BRITAIN MEMORIAL
SAGARINO FUNERAL HOME

wspierają i wspomagają rodziny w tych
trudnych chwilach

wszyscy wiemy, że tracąc kogoś bliskiego jesteśmy pogrążeni w bólu i żałobie i jest to dla
nas ogromnie trudny okres, ale też wiemy, że możecie liczyć na naszą pomocną dłoń w
tych trudnych dla was chwilach

NASI PRACOWNICY SĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI SIEDEM DNI W TYGODNIU

chcemy was również zapewnić, że nawet po pogrzebie nie opuścimy was w
waszej samotności

JESTEŚMY PO PROSTU DLA WAS

444 FARMINGTON AVE., NEW BRITAIN, CT 06053

TEL. (860) 229-0444



OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe

Upadki i poślizgnięcia

Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

"DUI"

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE

Rozwody

Opieka nad dzieckiem

Alimenty

Mediacje

Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611

(203) 375-0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050

(860) 356-7774

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Złomowanie starych i rozbitych samochodów tel. 860-922-6540

CDL w Connecticut, komercyjne prawo jazdy tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów, oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) tel. 860-518-5826

Inne

Kulturalna, niezależna finansowo, pozna pana 70-75 lat w celu spędzenia dalszego życia. Lucy, 860-308-3101



OGŁOSZENIA

Sprzedam

AUTO MOTO FSO
135 Chestnut St.
New Britain, CT 06050
By appointment only / Proszę się umówić. Tel:# 860-299-5153
http://www.fsoauto.com
2004 Chevy Colorado LS \$2,500
1995 Dodge Ram 1500 \$1,500
2005 Dodge Ram 1500 \$2,999
2018 Pacifica Touring Van 23,600
2004 Ford Explorer 154km \$1,495
2016 Ford Focus SE 10km \$9,500
2016 Ford F-150 EXTP/U \$18,700
2016 Transit Van 43km \$14,500
2017 T250 Cargo Van \$21,500
2015 Honda Civic 23km \$13,500
2011 Honda Civic 12km \$8,000
1998 Honda Odyssey LX \$1,000
2015 Infinity Q50 19km \$18,500
2017 Infinity QX50 3km \$22,500
2010 Jeep Patriot 120km \$3,500
2016 Jeep Patriot 12km \$11,900
2015 Range Rover E \$23,700
2014 Lexus IS 18km \$21,600
2015 Lexus RX350 28km \$21,995
2014 Mazda6 I touring \$11,400
2011 Mercedes S550 \$25,200
2015 Nissan Altima 13km \$11,500
2016 Nissan Maxima 9km \$20,500
2017 Subaru Forester 8km \$14,500
2013 Toyota Prius 80km \$9,900
2012 Toyota Prius V 70km \$8,500
2018 Toyota RAV4 LE 1km \$18,999
2017 VW Jetta TSI 3km \$12,495
Zawsze kupuj z nami !!!
Buy your car with us !!!

Volvo 2007 oraz Trailers 2017.
Stan bardzo dobry.
Cena do uzgodnienia.
Tel. 203-450-5567

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

COLDWELL BANKER Residential Brokerage

KUPNO, SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com

www.alicia-k.com

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



Alicia Kochanowicz

Realtor



Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?

Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**



Rembish & LaSaracina, LLC

WYPADKI,
ROZWODY,
SPRAWY KRYMINALNE,
"DUI"

Konsultacja sprawy
GRATIS



Mecenas Prawa
w Connecticut

Kinga Kostaniak

Mówi po polsku

31 High Street,
New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

PRICES GOOD 03-31-20



The Wine & Liquor Superstore!

IT'S TIME TO CELEBRATE

WITH OUR **MARCH SUPER SPECIALS**



NEXT DAY

LOCAL DELIVERY AVAILABLE!

BEVMAX STAMFORD

835 East Main St. Stamford, CT 06902

VISIT US ONLINE!

stamford.bevmax.com

VISIT US AND DISCOVER ALL THE GREAT SPECIALS WE HAVE FOR YOU!

 1.75 LT Lukusowa Vodka \$24.99	 750 ML Domowy Spirytus \$18.99	 750 ML Dębowa Vodka \$25.99	 1.75 LT Vesica Vodka \$23.99	 750 ML Soplica Vodkas Cherry, Plum, Hazelnut \$12.99
---	---	--	---	--

 16 Oz. 4Pack Cans Debowe Mocne \$5.99	 16 Oz. 4Pack Cans Tatra \$4.99	 16 Oz. 4Pack Cans Okocim \$5.99	 16 Oz. 4Pack Cans Warka Radler Lemon \$5.49	 16 Oz. 4Pack Cans EB \$4.99	 16 Oz. 4Pack Cans Lomza Jasne \$6.99
---	--	---	---	---	--

 LIQUOR • Krupnik • Gorzka Żoładkowa • Gorzka Żoładkowa Czysta • Wiśniak • Grzaniec Galicyjski • Nalewka Babuni • Wiśnia, Czarna Porzeczka, Malina, Brzoskwinia	 BEER • Lech • Hevelius • Łomża Exopt • Łomża Mocne • Kopernik • EB • Koźlak	WINE • Black Boss • Boss Beer • Perla • Żywiec • Warka • Warka Radler • Tatra Malt
---	---	---



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

• **PONIEDZIAŁEK-SOBOTA 8AM-9PM**
• **NIEDZIELA 10AM-6PM**

OFERUJEMY PAŃSTWU PONAD 50,000 TYSIĘCY WYSOKOGATUNKOWYCH ALKOHOLI, WIN ORAZ PIW Z CAŁEGO ŚWIATA



 1.75 LT Ballantines Scotch \$29.99	 1.75 LT Dewars White Label Scotch \$34.99	 1.75 LT Johnnie Walker Scotch \$36.99	
 1.75 LT Batch One Vodka \$22.98	 1.75 LT Hammermill Vodka \$23.98	 1.75 LT Valor Vodka \$19.98	



Store Manager Beata Swietek • 203-357-9151 • betty@bevmax.com

ODWIEDZAJĄC NASZ SKLEP MOGA PAŃSTWO LICZYĆ NA PROFESJONALNE DORADZTWO W ZAKRESIE DOBORU NAJLEPSZEGO ASORTYMENTU NA KAŻDĄ OKOLICZNOŚĆ (WESELA, CHRZCINY, KOMUNIE, IMIENINY, URODZINY itp.)

- PROFESJONALNA OBSŁUGA - MÓWIMY PO POLSKU
- NAJLEPSZE CENY NA RYNKU
- DOSTAWY \$9.95
- OFERUJEMY KARTĘ STAŁEGO KLIENTA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU
BEVMAX W STRATFORD !!!
 200 EAST MAIN ST. CT 06614
 TELEFON KONTAKTOWY 203- 522- 4692
 OFERUJEMY PAŃSTWU PRODUKTY Z POLSKI I EUROPY
 CAŁA ZAŁOGA BEVMAX ŻYCZY WSZYSTKIM KLIENTOM UDANYCH ZAKUPÓW !!!

Expires 03/31/20